

ZIEMIA BOCHENSKA



NR 11 (194)
LISTOPAD 2009

CENA 2,50 zł
INDEX 34074X ISSN 1233-9660



**Naprzód
dziewczyny!**

ROR Debiut!



Krakowski Bank Spółdzielczy

www.kbsbank.com.pl



Oddziały KBS

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 10,
(014) 612 34 18, (014) 612 21 73

Drwinia (012) 281 76 10, (012) 281 70 08

Łapanów (014) 613 44 05, (014) 613 44 69

Filie KBS

Rajbrot (014) 613 80 80

Rzeszawa (014) 612 77 15

Żegocina (014) 613 25 72

Jurków (014) 663 60 40



WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA

32-700 BOCHNIA ul. Trudna 1

tel. (0-14) 611 95 30, fax 611 95 32

www.wse.bochnia.pl

e-mail: wse@wse.bochnia.pl



STUDIA STACJONARNE
I NIESTACJONARNE
3-LETNIE NA KIERUNKACH

FINANSE i RACHUNKOWOŚĆ

ATRAKCYJNE SPECJALNOŚCI:

- MIĘDZYNARODOWE STOSUNKI FINANSOWE
- RACHUNKOWOŚĆ
- FINANSE PUBLICZNE
- BANKOWOŚĆ
- INFORMATYKA W FINANSACH I RACHUNKOWOŚCI

NAJLEPSZA KADRA • WYSOKI POZIOM
PRAKTYKI ZAGRANICZNE • STYPENDIA



NOWE KIERUNKI

Filologia angielska

- Specjalność nauczycielska
- Język angielski w biurze i w biznesie

Kulturoznawstwo

Specjalności:

- Menedżer kultury
- Kulturoznawstwo międzynarodowe

3 X WIĘCEJ MOCY ZA 45 zł DOSTAJESZ 135 zł NA WSZYSTKO

I to przez cały pierwszy rok trwania umowy. To jedyna taka oferta na rynku.
Dostępna także dla osób przedłużających umowę.

A jeśli wolisz Play Mixtura, wybierz 2 x więcej przez 3 miesiące.



NOWOŚĆ

Nokia 5530 XpressMusic ZA 1 zł

W taryfie One Play 45 na 36 miesięcy

- EKRAN DOTYKOWY
- APARAT FOTOGRAFICZNY 3.2 MPIX
- STEREOFONICZNE RADIO FM

Tylko w Play

Nokia 6220 classic ZA 1 zł

W taryfie One Play 45 na 24 miesiące

- APARAT FOTOGRAFICZNY 5.0 MPIX
- MODUŁ GPS Z NOKIA MAPS
- SZYBKA TRANSMISJA DANYCH W TECHNOLOGII HSDPA

Oferta dostępna także na www.sklep.playmobile.pl
www.playmobile.pl

PLAY

SALON PLAY: BOCHNIA, Pl. Gazaris 11, tel.: 014 61 25 102, 790 030 969

FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



Ponad
10 000
pozycji
asortymentowych
na powierzchni
800 m²!



Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25



PROMOCJE!

Rozdzielnice VU
firmy **hager**



Hurtownia czynna:
pn.-pt. 7-17
sob. 7-13



Miesiąc

w powiecie

* **1 października** po raz dziesiąty Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Bochni inaugurowała rok akademicki. Uroczystość odbyła się w Oratorium Św. Kingi w Bochni.

* Przedszkolaki z II i V grupy z Miejskiego Przedszkola nr 6 mieszczącego się przy ul. Murowianka w Bochni wraz z swymi wychowawczyniami wybrały się **2 października** do leśniczówki w Chrostowej, gdzie wspólnie z leśniczym



zamierzały sprawdzić czy nadeszła już jesień. Długi i ciekawy spacer po tamtejszym lesie, wskazywane przez leśniczego zachowania przyrody, utwierdziły dzieciaki w przekonaniu, że lato niestety już dawno się skończyło. Później nadszedł czas na odpoczynek ognisku, pieczenie kiełbasek i ziemniaków, a także wspólny śpiew jesiennych piosenek i wesołą zabawę.

* **2 października** w bocheńskim Muzeum odbyła się promocja książki poświęconej patronowi placówki Stanisławowi Fischerowi. O swoim najnowszym dziele „Stanisław Fischer odkrywca i miłośnik ziemi bocheńskiej” opowiedział sam autor Jan Flaszka. Książka opowiada o bogatej twórczości za-

łożyciela bocheńskiego muzeum, o jego życiu poświęconym odkrywaniu i dokumentowaniu uroków bocheńszczyzny. Całość jest bogato ilustrowana starymi fotografiami Bochni i reprodukcjami obrazów Fischera. Książka została wydana i sfinansowana przez Starostwo Powiatowe w Bochni.

* **4 października** rozpoczął się tygodniowy Wielki Odpust w parafii pw. św. Mikołaja w Bochni, połączony z rocznicą 75-lecia koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Różańcowej znajdującego się w bocheńskim Sanktuarium.

* **4 października** otwarto Muzeum Mleczarstwa w Królówce. Uroczystość poprzedzona była Mszą św. w intencji członków Spółki Mleczarskiej. Następnie Burmistrz Nowego Wiśnicza Stanisław Gaworczyk oraz Julia Mączka – żona jednego z założycieli mleczarni, wspólnie dokonali otwarcia muzeum. Wydarzenie to zgromadziło wielu mieszkańców Królówki oraz okolicznych miejscowości, którzy po raz pierwszy mogli zwiedzić obiekt oraz jak na mleczarnię przystało, skosztować mleka. Uroczystość uświetniła kapela ludowa „Królewianie” oraz Strażacka Orkiestra Dęta z Królówki.

* **5 października** z ruchu samochodowego został wyłączony odcinek drogi powiatowej 2086K Bochnia – Zawada począwszy od ul. Strzeleckiej w Bochni. Utrudnienia związane są z przebudową mostu i remontem przepustu w ciągu tej drogi. Na czas wyznaczono objazdy drogą wojewódzką nr 965 na odcinku Bochnia – Nowy Wiśnicz oraz drogą nr 1444K na odcinku Nowy Wiśnicz – Zawada.

* W dniach **5 – 9 października** delegacja strażaków z powiatu bocheńskiego, pod przewodnictwem Komendanta Powiatowego PSP w Bochni, uczestniczyła w wizycie w powiecie partnerskim Saarlouis w Niemczech. Podczas pobytu wizytowano kilkanaście jednostek ochotniczych i zawodowych straży pożarnych, nawiązano kontakty umożliwiające pozyskanie sprzętu oraz dalszą współpracę. Dodatkowo delegacja odwiedziła jednostkę zawodowej straży pożarnej w Luksemburgu.

* **7 października** kilka tysięcy osób uczestniczyło w uroczystościach upamiętniających 75-lecie koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Bocheńskiej. Wierni przeszli w procesji ulicami miasta z miejsca koronacji (błonia na Kolanowie) na Plac Sanktuarijny, gdzie odbyła się Msza św. pod przewodnictwem abpa Mieczysława Mokrzyckiego. Podczas nabożeństwa miasto powierzono opiece Matce Bożej Bocheńskiej.

* **10 października** na bocheńskim basenie odbyły się zawody z cyklu Grand Prix o Puchar Polski w Pływaniu. Do miasta zawitało 319 zawodników i zawodniczek z 57 klubów z całej Polski oraz 8-osobowa ekipa ze Słowacji. Wśród pływaków była obecna także Otylia Jędrzejczak.

* **10 i 11 października** na zamku w Wiśniczu w ramach Wiśnickich Spotkań z Historią odbyła się impreza poświęcona 388 rocznicy Bitwy Chocimskiej. W programie pokazano m.in. historyczne targowisko, tor łuczniczy, turniej szabli bojowej, pokaz kawaleryjski i salwy armatnie.

* **13 października** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni odbyło się spotkanie z ks. dr hab. Józefem Mareckim, promujące jego najnowszą książkę „Zakony pod presją bezpieczeństwa. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych

REKLAMA



**Usługi Pogrzebowe
NOWAK**

*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
(przy wjeździe na osiedle Niepodległości)

TELEFONY CAŁODOBOWE:

014 612 45 54, 0/500 333 999

Nasza okładka: Izabela Stochel (w biało-zielonym stroju) z drużyny junierek młodszych Naprzód Sobolów, w walce o piłkę z zawodniczką z Nowego Sącza.

na terenie województwa krakowskiego 1944–1975”. Ks. Józef Marecki jest historykiem i archiwistą, profesorem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, gdzie kieruje Katedrą Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki na Wydziale Historii Kościoła. Dorobek naukowy Księdza Profesora, którego zainteresowania badawcze dotyczą w szczególności historii Kościoła w powojennej Polsce, jest także ściśle związany z jego pracą w Instytucie Pamięci Narodowej (oddział w Krakowie).

*** Od 14 października** z powodu intensywnych opadów śniegu i silnego wiatru doszło do awarii linii energetycznych w wielu miejscach województwa. Awarie sieci energetycznej wystąpiły także w okolicach Bochni, Nowego Wiśnicza, Lipnicy Murowanej i Rajbrotu, Łapanowa oraz Trzciany.

*** 15 października** z okazji Dnia Papieskiego ulicami Bochni odbył się symboliczny bieg, którego szlak połączył znajdujące się przy trzech kościołach św. Pawła Apostoła, św. Mikołaja i św. Jana Nepomucena figury Jana Pawła II. W biegu uczestniczyli uczniowie i nauczyciele ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich z terenu powiatu.

*** 15 października** starosta Jacek Pająk oraz wicemarszałek Małopolski Roman Ciepiela wbijając łopaty rozpoczęli budowę inwestycji zwanej „ciągiem północnym”. Inwestycja jest realizowana w ramach projektu „Przebudowa i modernizacja ciągu dróg powiatowych” na odcinku Węzeł Autostradowy „Bochnia” – Uście Solne.

*** 15 października** w siedzibie Prokuratury Rejonowej w Bochni odbył się Międzynarodowy Dzień Mediacji. Zainteresowane osoby mogły zasięgnąć informacji na temat problematyki mediacji w procesie karnym.

*** 16 października** rozpoczęły się prace przy przebudowie mostu w Lipnicy Murowanej. W związku z tym został zamknięty odcinek drogi powiatowej w miejscowości Lipnica Murowana. Objazd prowadzi drogą powiatową Lipnica Murowana – Połom oraz drogą wojewódzką nr 965. Ruch pieszy będzie odbywał się tymczasową kładką dla pieszych. Koszt przebudowy tego mostu to kwota 1 mln 362 tys. złotych. Inwestycja możliwa jest dzięki dotacji pozyskanej z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na usuwanie skutków powodzi.

*** W dniach 16 – 18 października** w Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku odbył się zlot Corrado Club Polska.

*** 17 października** w kościele św. Pawła Apostoła w Bochni zostało wykonane Completorium, wybitne dzieło Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. Koncert w wykonaniu cenionych solistów oraz Chłopięcego Chóru Katedralnego PUERI CANTORES TARNOVIENSES i Tarnowskiej Orkiestry Kameralnej odbył się z okazji IX Dnia Papieskiego.

*** 20 października** ks. Zdzisław Sadko przyjął tytuł Bene Meritus dla Powiatu Bocheńskiego. Po kilku dniach zwrócił jednak to wyróżnienie.

*** 22 października** w Urzędzie Miasta Bochni burmistrz Bogdan Kosturkiewicz podpisał z brytyjską firmą Ove Arup & Partners Limited, Oddział w Polsce, mającą główną siedzibę w Londynie, umowę na wykonanie pełnej dokumentacji projektowej pn: „Opracowania studyjno-koncepcyjne dla Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej”. Projekt ten współfinansowany jest przez Unię Europejską z „Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego” w ramach „Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka”.

*** 22 października** podczas sesji Rady Powiatu Ludwik Węgrzyn został odwołany ze składu Komisji Rewizyjnej. Głosują-

cym nie przeszkadzało, że Ludwik Węgrzyn był nieobecny na sesji. Za odwołaniem głosowało 12 radnych, 4 było przeciw, 1 się wstrzymał. Na jego miejsce powołano Wacława Woźnickiego.

*** 23 października** na ul. Partyzantów odbyły się ćwiczenia służb ratowniczych „Karambol 2009”.

*** 23 października** w sali balowej na Zamku w Wiśniczu obradowało XIV Seminarium Studenckiego Ruchu Naukowego pod patronatem Rektora AGH prof. dr hab. Antoniego Tajdusia. Studenci oprócz wykładów wysłuchali koncertu muzyki barokowej w wykonaniu Kwartetu Brillante w składzie I skrzypce – Dominika Olszewska, II skrzypce – Karolina Bartczyszyn, altówka – Joanna Zazulak, wiolonczela – Joanna Stasiak oraz zwiedzili komnaty zamku wiśnickiego.

*** Trwa plebiscyt** na najpiękniejszy rynek w Polsce i na świecie. Wśród nominowanych znalazł się także bocheński rynek. Aby zagłosować wystarczy wejść na stronę www.waszepodroze.pl zaznaczyć wybraną miejscowość i kliknąć.

Pozostaje pytanie, czy zamknięta ulica przy południowej części rynku i rozwalone kamienice dodają uroku temu miejscu.

*** 29 października** otwarto odcinek autostrady z Krakowa do Szarowa. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Krakowie wydał warunkowe pozwolenie na użytkowanie nowopowstałego odcinka. Inwestor musi uzupełnić m.in. nawierzchnię na drogach awaryjnych, ogrodzenie, umocnienia skarp i nasypów, instalację odwadniającą. Część z tych braków należy uzupełnić do końca tego roku, część – do połowy przyszłego roku.

GDDKiA poinformowało także, iż otwarto oferty cenowe złożone w II etapie przetargu na budowę autostrady A4 pomiędzy Szarowem a Brzeskiem. Spośród dziesięciu firm i konsorcjów zaproszonych do postępowania przetargowego, ostatecznie autostradę na tym odcinku chce budować siedem



podmiotów. Najtańszą ofertę na budowę 23,1 km A4 złożyło konsorcjum polsko-słowacko-czeskie, złożone z firm: Polimex-Mostostal SA, Doprastav A.S. oraz Metrostav A.S. Opiewa ona na kwotę 778.962.666,49 zł brutto. Kosztorys inwestorski zakładał, że realizacja inwestycji będzie kosztować 1,5 mld zł, więc środków na pewno nie zabraknie. Inwestycja będzie dofinansowana w znacznej części z Funduszu Spójności.

Władze miasta i powiatu powinny wykorzystać tę sytuację i wywalczyć dofinansowanie budowy łącznika w Bochni.

*** Andrzej Kular**, wójt gminy Drwinia, został zatrzymany, gdy po pijanemu jechał rowerem. Do tego zdarzenia doszło kilka tygodni temu w Drwinii. Wójt został zatrzymany podczas rutynowej kontroli. Badanie alkomatem wykazało, że miał we krwi około promila alkoholu.

oprac. iwo, kaz, kak, mto

Burmistrz ogłosi przetarg

Podczas konferencji prasowej 22 października burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz zapowiedział, iż zostanie ogłoszony przetarg na wynajem nieruchomości położonej w pobliżu Krytej Pływalni i hotelu Millenium.

– Niewątpliwie trzeba będzie ogłosić przetarg na wynajem tej nieruchomości. Stawka wyjściowa to będzie 8,71 zł za metr kwadratowy. W tej chwili przygotowywane są wszystkie dokumenty niezbędne do ogłoszenia przetargu – mówi burmistrz Bochni.

Przetarg ten prawdopodobnie jest wynikiem publikacji jaka ukazała się w Gazecie Krakowskiej 19 października 2009 r.

W artykule pt. „Bochnia mogła stracić kilkaset tysięcy złotych!” możemy przeczytać m.in. *Gazeta Krakowska dotarła do umowy, z której wynika, że Bochnia od lat wynajmuje atrakcyjną nieruchomość za cenę kilka razy poniżej jej wartości. Pierwszą umowę z bocheńską spółką Profit magistrat zawarł jeszcze w 1997 roku. My dotarliśmy do kolejnej – o przedłużenie – z 5 października 2006 r. Według niej, nieruchomość gruntowa o powierzchni 600 m kw. została wdzierżawiona za 1485,91 zł brutto, czyli ok. 10 razy poniżej wartości rynkowej! Na niekorzystnej umowie, która obowiązuje 12 lat, miasto mogło stracić kilkaset tysięcy zł. Atrakcyjnie położoną nieruchomość miasto dzierżawiło za 2,5 złotego za metr kwadratowy. Profit podnajmował obiekt kolejnej firmie – De Iure, za kwotę ok. pięć razy wyższą!*

Na terenie nieruchomości, która liczy około 450 m² powierzchni użytkowej, znajduje się obecnie Centrum Odnowy SPA. Ostatni aneks do umowy wygaś 4 października br. Obecny burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz nie podpisał z dzierżawcą kolejnej umowy, przyznając, że dotychczasowa opierała się na bardzo niekorzystnych dla miasta warunkach, jednak skonstruowana została w taki sposób, że nie można było jej wypowiedzieć.

Zanim zostanie podpisana kolejna umowa, miasto ogłosi przetarg. Burmistrz wyraża jednak wątpliwości co do dużego zainteresowania przetargiem.

– Zależy nam bardzo, żeby na terenie tej nieruchomości była prowadzona

działalność taka, jak obecnie jest tam prowadzona. Nie jest to działalność specjalnie dochodowa, nie jest to centrum miasta, w którym stawki za wynajem dochodzą nawet do stukilkudziesięciu złotych. Jestem przekonany, że dotychczasowy dzierżawca przystąpi do przetargu, natomiast czy będą jeszcze inni chętni tego nie wiem – stwierdza Bogdan Kosturkiewicz.

Obecnie dzierżawca korzysta z nieruchomości bez umowy. Zgodnie z obowiązującym prawem od momentu wygaśnięcia umowy do czasu ogłoszenia wyników przetargu stawki za wynajem nieruchomości będą obliczane na zasadach rynkowych. Zdaniem burmistrza powinna to być kwota co najmniej 8,71 zł



Sprawa dotyczy niewielkiego budynku znajdującego się pomiędzy hotelem Millenium, a Krytą Pływalnią

za metr kwadratowy, ponieważ miasto posługuje się tzw. wartością odtworzeniową, a nie zasadami wolnego rynku.

is

Ks. Sadko zrezygnował z wyróżnienia

Ksiądz prałat Zdzisław Sadko we wtorek 20 października został uhonorowany tytułem Bene Meritus dla Powiatu Bocheńskiego. O przyznanie tytułu do kapituły wyróżnienia wnioskował bocheński oddział Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana. Decyzja o przyznaniu tytułu księdzu prałatowi wywołała wiele komentarzy w lokalnym środowisku. Po kilku dniach proboszcz parafii św. Mikołaja postanowił z otrzymanego wyróżnienia zrezygnować. W piątek 23 października przesłał do Starostwa Powiatowego w Bochni pismo, w którym uzasadnia swoją decyzję.

Oto treść pisma:

Ostatnio otrzymałem od Was wyróżnienie „Bene Meritus” na prośbę Stowarzyszenia Civitas Christiana działającego przy naszej parafii. Dziękuję za uznanie. Ale ze względu na szukanie w tym podtekstu politycznego i protestu niektórych ludzi rezygnuję z tego wyróżnienia. O wyróżnienie się nie starałem, ani na to nie czekałem. Jeżeli cokolwiek robię, to czynię to dla chwały Bożej, dla szerzenia kultu Królowej Różańca Świętego Pani Bocheńskiej i dobra powierzonego mi ludu.

Z wyrazami szacunku

Ks. Zdzisław Sadko – Proboszcz

is

REKLAMA

Kompleksowe usługi brukarskie

telefon **608 28 39 28**

tanio i solidnie!

Kazimierz Olesiński

(1963 – 2009)

Początek listopada to tradycyjnie czas zadumy, wspomnień o bliskich zmarłych którzy odeszli, czas refleksji i zastanowienia się nad swoim życiem. Listopad 2009 to czas szczególnie smutny dla mieszkańców Proszówek, całej parafii Krzyżanowice, a także wielu mieszkańców ziemi bocheńskiej. 25 października bowiem zmarł nagle ks. Kazimierz Olesiński, odprawiający wcześniej wszystkie niedzielne Msze święte i popołudniowy różaniec. Ostatni dzień był odbiciem Jego całego życia. Kościelny kilkakrotnie chciał zadzwonić po pogotowie, jednak ks. Kazimierz nie pozwolił mu, chciał do końca służyć swoim parafianom, dopiero po odprawieniu ostatnich nabożeństw sam zadzwonił na pogotowie, niestety, było już za późno. Do końca chciał służyć ludziom zupełnie nie dbając o siebie.

Ksiądz Kazimierz urodził i wychował się w Proszówkach, bardzo często tu wracał, nie ma chyba osoby w Proszówkach, która by go nie znała lub przynajmniej się z nim nie zetknęła.

A życie Go nie rozpieszczało. Był całkiem małym dzieckiem, gdy tragicznie zginął Jego ojciec. Samotnie wychowywała go matka w niewielkim domku na Rżyskach pod lasem. Tak jak my wszyscy chodziliśmy do szkoły najpierw zorganizowanej w obecnym ośrodku zdrowia, później „do dworu”, tak jak my wszyscy graliśmy w piłkę, wygłupiali się, jednak to, co Go odróżniało to niezwykle spokojny i niechęć do większych drak, kilka razy pamiętam jak nie pozwolił bić młodszego kolegi.

Gdy rozpoczynałem bycie ministrantem, Kaziu był jednym z tych, którzy przekazywali mi niezbędne wiadomości. Gdy przychodziłem na ranną Mszę św. w dzień powszedni, Kaziu, bo tak Go wszyscy nazywaliśmy, już był w zakrystii, wychodził natomiast

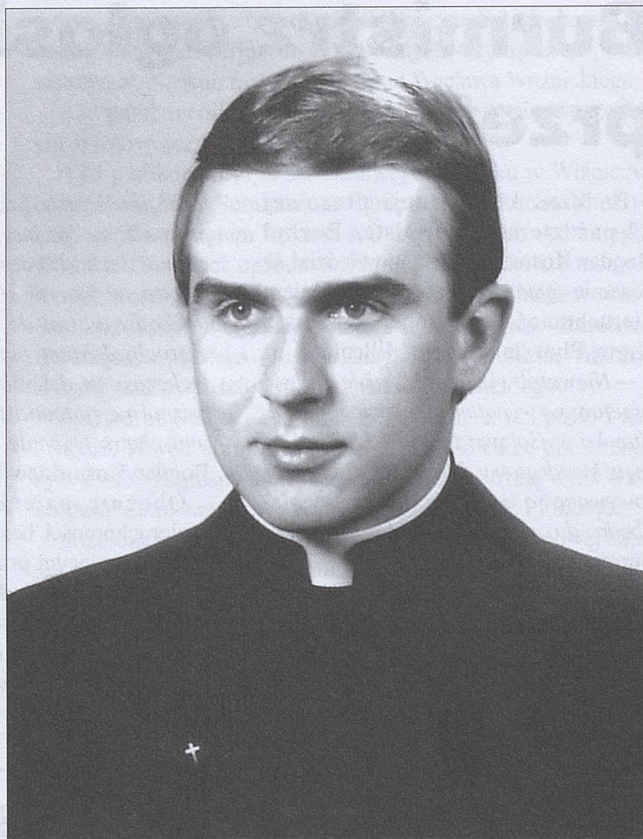
zawsze ostatni.

Wprowadzał spokój w szeregi ministrantów, gdy któryś z nas młodszych wylał wodę z ampułki, stwierdził stanowczo: „Przecież nic się nie stało”. Jako ministranci po każdej zbiórce graliśmy w piłkę nożną – było to za czasów śp. ks. Eugeniusza Kucharskiego. Latem goniliśmy na „Błyskawicy”, zimą graliśmy w hokeja na stawie u p. Gąsiorka. Hokejki wycinaliśmy z drzewa, a krążek musieliśmy gdzieś zdobyć...

Jego droga do kapłaństwa nie była łatwa. Po ukończeniu szkoły zawodowej maturę zrobił eksternistycznie i tylko niezwykle upór, konsekwencja, cierpliwość i pracowitość pozwoliły wstąpić mu do Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów.

Wielu pamięta zapewne Kazia z tarnowskich pielgrzymek do Częstochowy, pamięta Jego poczucie humoru, charakterystyczny śmiech i czapkę jaką nosił ze znaczkiem klaretynów i ich skrótem „cmf”, który sam rozszyfrował „całkiem miły facet”.

Kaziu był pierwszym od dziesięcioleci księdzem wyświęconym w parafii Krzyżanowice, toteż Jego prymicie były największym świętem w Proszówkach. Przez 2 dni kilkaset osób cieszyło się razem z Nim i Jego rodziną, w miejscu gdzie dziś jest największe osiedle w Proszówkach. Kaziu zawsze przecierał szlaki, był przywódcą grupy ministrantów i lektorów, w ślady za Nim podążyli dwaj nasi koledzy Romek Gierek i Robert Skrzypek, im było już znacznie łatwiej.



Również i później życie go nie oszczędzało. Pracował m.in. w parafii w łódzkiej dzielnicy Widzew, gdzie jak sam relacjonował, na wszystkich niedzielne Msze św., gdy zaczynał posługę, przychodziło niewiele ponad 100 osób. Później było trochę lepiej. W Złotym Stoku, gdzie pracował parafianie niezwykle ciepło Go wspominają – tutaj jednego ze szczególnie zdolnych uczniów nie tylko namówił na dalszą naukę, ale także przez długi okres pomagał mu finansowo. W trakcie wizyty duszpasterskiej w większości domów nie przyjmował ofiary. Gdy tylko mógł przyjeżdżał do rodziny, do Proszówek. Kilka lat temu wpadł zagubiony do punktu wymiany opon na Proszowskiej szukając telefonu. Uczestniczył wtedy w drobnej kolizji, bez żadnej dyskusji wziął winę na siebie i jak sam twierdził – był już tak blisko ukochanych Proszówek, a spieszył się na imieniny mamy, że nie zauważył samochodu skręcającego przed Nim.

Więcej już nie przyjedzie, ostatnią drogę odbył na cmentarz parafialny w Krzyżanowicach, taka była Jego ostatnia wola.

Drogi Kaziu, będziemy zawsze o Tobie pamiętać!

Piotr Skoczek

ŚP. KSIĄDZ KAZIMIERZ OLESIŃSKI.

Wspomnienie przyjaciela

W obliczu śmierci mojego Rodaka i Przyjaciela, księdza Kazimierza Olesińskiego, słowa św. Jana Marii Vianneya, iż "Kapłaństwo jest miłowaniem Serca Jezusowego" nabrały szczególnego znaczenia. Ksiądz Kazimierz bowiem kochał Jezusa i Swoje serce kapłańskie upodabniał do serca Mistrza.

Aby móc kochać, trzeba samemu być kochanym. Znałem Kazimierza i wiem, że wierzył w darmową miłość Boga do człowieka. Dowodem i owocem doświadczenia tej miłości w codzienności była Jego autentyczna, chrześcijańska radość. Nigdy w Jego obecności nie mogłem się smucić.

To świadomość bycia kochanym kazała Mu szukać drogi życia, na której mógłby odpowiadać Jezusowi na Jego dobroć. Pamiętam, jak przed laty, będąc jeszcze lektorami, spacerowaliśmy w niedzielne popołudnie po lesie. Kaziu rozpoczął niespodziewanie rozmowę na temat powołania i kapłaństwa. Dostrzegłem wtedy, że On już zdecydował. Jakże szczęśliwym był dla Niego dzień przyjęcia w 1990 r., w Katedrze wrocławskiej, daru święceń kapłańskich.

Praca duszpasterska to obdarzanie miłością miłosierną ludzi, do których Bóg posyła kapłana. A kochać, to „oddać życie za braci” (J 3,16). Ksiądz Kazimierz przez 19 lat posługiwał jako katecheta, wikariusz, proboszcz w parafiach w Łodzi, w Złotym Stoku, we Wrocławiu i przez ostatnich kilka lat w Czeszowie koło Trzebnicy. Do każdej z tych parafii zapraszał mnie w celu przeprowadzenia rekolekcji. Mogłem się wówczas przekonać, że zapominając o sobie poświęcał się dla innych. Tak też był postrzegany przez wiernych. Mówili, że ich Pasterz jest pokorny, otwarty, szczerzy, radosny, ufny, odpowiedzialny, pracowity, zdolny do poświęceń.

Serce Jezusa zostało przebite za nasze grzechy. Kapłańskie serce też jest przebijane przez własne niedoskonałości, samotność, niezrozumienie, obmowę, zatroskanie o życie powie-

rzonych ludzi, chorobę. W taki sposób było też przebijane serce Księdza Kazimierza. Cierpienie z tym związane ma głęboki sens. Gdyby nie zostało przebite Serce Jezusa, nie mielibyśmy dostępu do Jego miłosiernej miłości. Gdyby serce kapłana nie zostało otwarte przez cierpienie, wierni nie mogliby doświadczyć miłości.

Ksiądz Kazimierz swoje ostatnie

kazanie, w roku poświęconym kapłaństwu, głosił z trumny. Dla mnie to kazanie jest wezwaniem do liczenia się z wiecznością przez miłowanie Serca Jezusowego.

Księżu Kazimierzu, Przyjacielu Jezusa i nasz Przyjacielu! Odpoczywaj w pokoju przy Sercu Jezusa, który podzielił się z Tobą swoim kapłaństwem.

Ks. Roman Gierek – salezyn

Świadectwo o ks. Kazimierz Olesińskim

Wszystkich, którzy znali ks. Kazimierza Olesińskiego, dotknęła i poruszyła wiadomość o Jego odejściu do „Domu Pana”. Taką była wola Ojca Niebieskiego, aby powołać Go do siebie w roku kapłańskim, za Jego gorliwą, radosną i prawdziwie kapłańską służbę, jako nagrodę.

Po wspólnych 5 latach, spędzonych w Seminarium Misjonarzy Klaretynów we Wrocławiu, było mi dane pracować z Nim przez dwa lata na klaretynskiej parafii pw. Św. Antoniego Marii Klareta w Łodzi. On był tam już wikarym, gdy ja rozpoczynałem swoją kapłańską i misjonarską „przygodę”. Zawdzięczam Mu bardzo wiele, gdyż to właśnie On wprowadzał mnie po bratersku w „arkana” tej posługi i pracy. Byliśmy ze sobą w bardzo dobrych i braterskich relacjach i zawsze, gdy pojawiały się jakieś moje trudności, kłopoty czy też trudne sprawy związane z duszpasterską posługą mogłem zawsze liczyć na „Kazola”. Nie usłyszałem nigdy z Jego ust słów typu: „nie mam czasu”, „przyjdź później”, „daj mi spokój, idź do proboszcza” czy im podobne. Uczyłem się od Niego otwartości do ludzi, życzliwości dla nich, a przede wszystkim Jego

radosnej posługi. Do ludzi zawsze wychodził z uśmiechem, zawsze miał dla nich czas, a we wspólnocie, którą wówczas tworzyliśmy był zawsze „dobrym i uśmiechniętym duszkiem”. Pamiętam nasze wspólne spacerowanie i niekończące się rozmowy na bardzo różne, wspólne nam tematy. Uczyłem się wiele od Niego. Między innymi tego, jakim trzeba być kapłanem, aby zdobywać ludzi dla Chrystusa, mimo, że nigdy mądrych i teologicznych traktatów na ten temat, młodszemu swojemu współbratu nie wygłaszał. Zapewne nigdy, tutaj na ziemi już się nie dowie, jak wiele uczynił na początku mojej kapłańskiej, zakonnej i misjonarskiej drogi. Wie to Bóg i wiem to ja. Dlatego Jego osoba i pamięć o Nim na zawsze pozostanie w moim sercu i w mej pamięci.

Będę zawsze pamiętał o Tobie Kaziu w mej modlitwie, szczególnie przy ołtarzu Jezusa Chrystusa, którego kochać się uczyłem również od Ciebie, mimo, że może nigdy na ten temat mnie nie pouczałeś, jako starszy współbrat w kapłaństwie i dlatego:

DZIĘKUJĘ CI ZA TO !!!

o. Piotr Boroń cmf

Szpital jako izba wytrzeźwień!

Do szpitala trafiają w stanie upojenia alkoholowego. Trafiają, bo spadli z roweru, drabiny, z drzewa. Bo się przewrócili albo ktoś ich pobił. Albo najzwyczajniej na świecie zasnęli na ulicy, chodniku, czy ławce. Z reguły taki pacjent nie potrafi skleić zdania, powiedzieć, co się stało. Lekarze nie mogą odmówić im opieki.

ARESZT CZY SZPITAL?

Zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473 z późn. zm.) izby wytrzeźwień tworzone są fakultatywnie przez organy miast powyżej 50 000 mieszkańców lub organy powiatu. Jest to jednak spore obciążenie dla budżetu tych jednostek. W Bochni nie ma izby wytrzeźwień. Funkcjonuje jedynie Policijna Izba Zatrzymań.

– *Policjanci dostają zgłoszenie o osobie leżącej gdzieś na chodniku lub ławce, czy też sami napotykają ją podczas patrolu. Zawiadamiane jest pogotowie. Jeżeli taki delikwent jest w stanie rozmawiać, a lekarze nie stwierdzą obrażeń, policjanci zawożą go do domu. Na miejscu ktoś musi podpisać odbiór nietrzeźwego* – mówi Leszek Machaj, rzecznik prasowy Komendy Policji w Bochni.

Najbliższa rodzina może odmówić przyjęcia pijanego do domu. Wtedy trafia on do Policijnej Izby Zatrzymań.

– *Trafiają tu także pijani, którzy nie znajdują się w stanie upojenia alkoholowego, nie mają obrażeń i nie było konieczności zawiezienia ich do szpitala, a popełnili jakieś wykroczenie, zachowały się nieobyczajnie, itp. Wszystkich musi jednak wcześniej zbadać lekarz i stwierdzić, czy na ich ciele są jakieś obrażenia, bo mieliśmy przypadki, że pijani próbowali później oskarżyć policjantów o pobicie* – dodaje Leszek Machaj.

Pobyt w tym „hotelu”, jak nazywają go policjanci, kosztuje 250 zł. Osoba zatrzymana jest do wytrzeźwienia, a potem przesłuchiwana.

– *Często zdarza się tak, że nie da się ściągnąć tych kwot, albo zapłacić musi najbliższa rodzina – żona, dzieci, a dla nich to duże obciążenie dla rodzinnego budżetu. Jest możliwość aby żona nie płaciła, ale musi wystosować do sądu wniosek, a niewiele kobiet się na to decyduje, nie chcą dodatkowych kłopotów* – stwierdza Leszek Machaj.

Jeżeli pijany jest nieletni, oddawany

jest pod opiekę rodziców lub opiekunów prawnych. W przypadku gdy z pijanym nie ma kontaktu pogotowie musi zabrać go do szpitala, a lekarze nie mogą odmówić opieki.

– *Pijani pacjenci to kosztowny problem każdego szpitala. Kiedy mamy wezwanie musimy jechać, bo nigdy nie wiadomo, czy taka nieprzytomna osoba jest w stanie upojenia alkoholowego, czy też może np. zasłabła. Każdego traktujemy jak chorego. Musimy pamiętać, że ilość karetek w szpitalu jest ograniczona i jeśli mamy zgłoszenie do chorego w domu i nieprzytomnego „na ulicy”, karetka zostanie wysłana najpierw do tego drugiego. Pijani zabierają czas, miejsce oraz pieniądze innym pacjentom* – mówi dr Jarosław Gucwa, ordynator Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Bochni. Pijani są bardzo agresywni, szarpią się z personelem, trudno wykonać im podstawowe czynności medyczne, a oprócz wyzwisk i wulgarnych słów, które są niestety normą, zdarzają się i gorsze przypadki – jeden delikwent złamał nawet pielęgniarkę nos.

Pogotowie wzywane jest przez policję, ludzi, zdarza się, że sami pijani dzwonią.

– *Część z nich wcześniej ma „libację”, a potem dzwonią, że ktoś jest nieprzytomny. Pogotowie musi na takie wezwanie reagować. A na miejscu okazuje się, że to fałszywy alarm, pijani twierdzą, że nie wzywali karetki* – dodaje dr Gucwa.

Niejednokrotnie osoby, które trafiają do szpitala mają we krwi 4,7 – 5 promili alkoholu.



PIJANI KOSZTUJĄ

Za pobyt w izbie wytrzeźwień pijany płaci z własnej kieszeni. Gdy trafia do szpitala płaci za niego fundusz zdrowia. A te pieniądze pochodzą z naszych składek na ubezpieczenie zdrowotne. Pijani są agresywni, brudni, nierzadko zawszawieni. Bełkoczą i nie wiedzą, na jakim świecie żyją.

– *Pijany nie umie powiedzieć, co mu dolega, więc lekarz, by niczego nie przeoczyć, wykonuje szereg kosztownych badań: USG, rentgen, tomografię. Szacuję, że pobyt 1 takiego pacjenta to koszt 1500 do 2000 zł. Ale nie mamy wyjścia. W przypadku osoby nietrzeźwej bardzo łatwo o pomyłkę. Chcąc nie chcąc, musimy ją przebadac* – mówi ordynator SOR-u.

Po przyjęciu do szpitala lekarze badają pijanemu poziom alkoholu. To potrzebne, aby zakwalifikować go na właściwy stopień zatrucia, a z drugiej strony jest podkładką w razie kontroli funduszu zdrowia. W szpitalu lekarze zajmują się nimi w pierwszej kolejności. To oznacza, że inni pacjenci czekają w kolejce.

– *Na badanie tomografem czekałem z moją córeczką kilka miesięcy, bo trudno się na to badanie dostać. Kiedy już byliśmy w szpitalu, pogotowie przywiozło pijanego. Wszedł bez kolejki i za darmo zrobiono mu badanie. Trudno w takiej sytuacji nie być wściekłym* – mówi jeden z pacjentów.

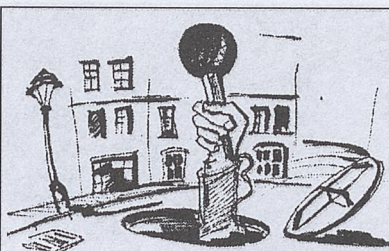
Pijani nie zawsze trafiają w odosobnione miejsce. Jeżeli wymagają stałej obserwacji i monitorowania lokuje się ich na oddziale z innymi pacjentami. W bocheńskim szpitalu na oddziale chirurgicznym przeznaczone są dla nich 2 miejsca, a na oddziale internistycznym 5 miejsc. Część z nich, gdy nie ma zagrożenia życia i innych obrażeń, trafia do pokoju dekontaminacji, gdzie poddawani są odtruciu i gdzie trzeźwieją.

– *Musieliśmy wzmocnić w tym pomieszczeniu drzwi i okna, bo były notorycznie niszczone, a to przecież też generuje dodatkowe koszty dla szpitala* – stwierdza dr Gucwa.

Pracujący na dyżurze lekarze muszą swój czas dzielić na pacjentów i alkoholików. Ci drudzy przysparzają dodatkowej pracy, bo trzeba ich umyć i doglądać, aby np. nie zadławił się wymiocinami.

PIŁĘS – ZAPŁACISZ

Nie tylko personel bocheńskiego szpitala narzeka na plagę pijaków, któ-

**Czy pijani pacjenci powinni płacić za leczenie?**

Jerzy Karolak, 57 lat: – *Pijany nie wejdzie do samolotu, nie obsłużą go w banku, w wielu sklepach nie zrobi zakupów. Tylko do szpitala może przyjść, zrobić burdę i oczekiwać drogiego leczenia. A pozostali mają czekać cierpliwie w kolejce. To jest nie do pomyślenia. Niech płacą za własną głupotę.*

Barbara Wątroba, 42 lata: – *Nie można każdego leżącego na ulicy traktować jak zwykłego pijaka, bo może rzeczywiście potrzebuje pomocy. Trudno osądzić, czy coś mu się stało bo był pijany. Może po trzeźwemu też by wyrządził sobie krzywdę. Płacimy składki na ubezpieczenie*

i jeszcze mamy płacić za leczenie? A pijani co nie płacą składek i tak nie zapłacą szpitalowi, bo najczęściej nie mają pieniędzy.

Jerzy Karolak, 38 lat: – *Może i jest to jakieś rozwiązanie, pod warunkiem, że nie będzie prowadziło do nadużyć. Denerwujące jest, że inny pacjent musi stać w kolejce po kilka godzin, a na termin czekać nawet parę miesięcy, a takiego przywiozą zalanego w sztok i wszystko im się należy za darmo. Ale rozumiem też lekarzy – boją się, że jakby nie zlecili tych badań, to potem oni by musieli odpowiadać jakby się coś stało, bo z pijanym się nie dogadasz.*

Jadwiga Szymaniak, 74 lata: – *A niech płacą szumowiny jedne. Na wódkę ich stać, a na lekarza nie? A jak ich nie stać na płacenie, to do roboty zagonić. Mogą posprzątać śmieci w mieście albo gdzie popracować za darmo. A tak myślą, że się im wszystko należy, a ty stój w kolejce i czekaj aż ich obsłużą. A ile to krzyku robi...*

iś

rzy przywożeni są z ulicy czy dyskotek z roztrzaskanymi głowami, złamanymi nosami, wybitymi zębami, podbitymi oczami, drgawkami, padaczką... To bólaczka całego kraju. W niektórych placówkach dyrektorzy podjęli się nawet próby rozwiązania uciążliwego problemu. Pijany pacjent powinien płacić za swój pobyt z własnej kieszeni. Tak jest np. w szpitalu w Grudziądzu.

Art. 33 Ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o Zakładach Opieki Zdrowotnej zezwala na pobieranie opłaty za świadczenia zdrowotne udzielane osobie znajdującej się w stanie nietrzeźwości jeśli jedyną i bezpośrednią przyczyną udzielenia świadczenia było zdarzenie spowodowane stanem nietrzeźwości.

Zapytany, czy jest to metoda na pijanych pacjentów dr Jarosław Gucwa odpowiada: – *Ustawa została tak skonstruowana, że po pierwsze obrażenia jakie ma osoba nietrzeźwa muszą powstać ewidentnie na skutek wypicia alkoholu, co nie zawsze jest jednoznaczne. Jeżeli ktoś jechał po pijanemu samochodem i miał wypadek, to możemy to jasno określić. Ale jeśli np. ktoś jest odwołany lub ma inne powikłania, które jak*

przypuszczamy są następstwem wypicia alkoholu, ale nie można tego jednoznacznie stwierdzić, nie możemy takiemu pacjentowi wystawić rachunku.

Doktor Gucwa przyznaje, że problemem jest także ściągальność opłat: – *Zdarza się, że wystawiamy fakturę za opiekę zdrowotną nad pijanym, jednak większość z nich to stali bywalcy naszego szpitala, którzy nie mają pieniędzy, aby zapłacić za badania. W efekcie okazuje się, że miesięcznie szpital odzyskuje 500–600 zł, a wydaje na każdego z nich 4 razy tyle. Do tego dochodzą koszty sądowe. Dlatego w naszym przypadku rzadko stosujemy ten środek. Pełni on raczej rolę straszaka. Wcześniej zdarzały się przypadki, że pijany dzwonił do nas z budki, mówił że źle się czuje i chciał aby przyjechała karetka. A my musieliśmy jechać. Teraz trochę się boją, że będą musieli zapłacić. Ale nawet oni w końcu poczują się bezkarni.*

KIM SĄ PIJANI PACJENCI?

Zarówno policja, jak i lekarze wskazują, iż nie ma reguły odnośnie wieku pijanych osób.

dokończenie na str. 12

– Można by ich podzielić na grupy. Jest kilkanaście osób, które wciąż do nas trafiają. Wychodzą, a za kilka dni lub tygodni wracają. Druga grupa to „dyskotekowcy”. Co weekend trafia do nas kilkanaście takich przypadków. Teraz jest lepiej, bo nie ma „Magdaleny”, wtedy co sobota i niedziela trafiali do nas pobici, z połamanymi częściami ciała, zakrwawieni. Jednak wzrosła ilość osób z wypadków. Po pijanemu rozbijają się samochodami. Są to osoby w wieku od 18 do dwudziestu paru lat i nie ma tu reguły czy są to mężczyźni czy kobiety – powiedziałbym nawet, że proporcje są zachowane. Z pewną regularnością pojawiają się też starsze osoby, które nadużywają alkoholu. Najmniej mamy osób w wieku 30 – 40 lat – podaje doktor Jarosław Gucwa.

Coraz częściej w gronie pijanych pojawiają się kobiety.

– Nie jest ich wiele, ale zachowują się dużo bardziej agresywnie niż mężczyźni. Niejednokrotnie wydaje im się, że mogą oczarować swoimi „wdziękami” policjantów, aby ci odstąpili od czynności – mówi rzecznik KPP Leszek Machaj.

Jako rejonowy szczególnie narażone na obecność tzw. „leżaków” policja wskazuje okolice dworca kolejowego, osiedla Pod Lipką oraz przystanki.

– W przypadku dworca kolejowego często są to osoby bezdomne. Jeśli nie wszczynają one awantur i nie zachowują się agresywnie, pozwalamy im tam zostać, zwłaszcza w okresie zimowym i o takich przypadkach informujemy MOPS. Często pijani zasypiają na przystankach i padają ofiarą kradzieży oraz pobić. Dawniej lokowali się na klatkach schodowych, ale teraz coraz więcej bloków ma domofony – dodaje Leszek Machaj.

Pijani traktują często szpital jak darmową noclegownię, jadłodajnię, łaźnię. Czy szpitale mają zastępować izby wytrzeźwień, tam, gdzie ich nie ma, czy też nie – to pozostaje otwartą kwestią. Wiadomo z pewnością, że jeśli szpital przyjmuje pijaka, najczęściej dzieje się to na koszt innych pacjentów...

A tak na koniec nasuwa się smutna refleksja. Pijani w naszym kraju są pod specjalną ochroną, mają tylko prawa, a obowiązki ciężko od nich wyegzekwować. I nie dotyczy to tylko dostępu do opieki szpitalnej.

Iwona Świętek



Radość ze strzelenia bramki – gratulacje odbiera Sylwia Maciejasz.

Naprzód dziewczyny!

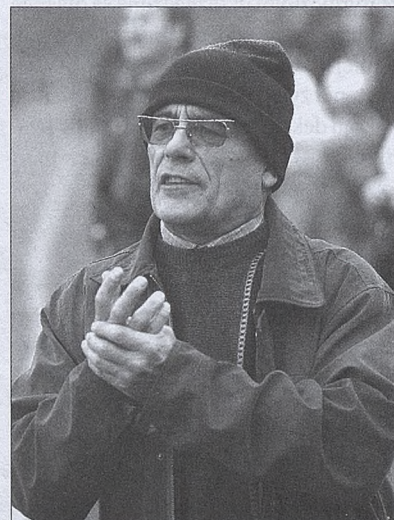
Choć wielu uważa, że piłka nożna jest sportem typowo męskim, to jednak są w Polsce kobiety, które starają się obalić ten stereotyp. Zorganizowane rozgrywki futbolu kobiecego swój początek mają w połowie lat siedemdziesiątych. Obecnie bierze w nich udział blisko 100 zespołów: 6 z nich gra w ekstraklasie, 20 w I lidze, a pozostałe w dziewięciu regionalnych II ligach. Płec piękna na boisku radzi sobie równie dobrze jak mężczyźni, a czasami swoją ambicją, wolą walki i zawziętością, mogłaby zawstydzić niejednego wyszkolonego piłkarza.

Aby się o tym przekonać nie trzeba wcale jechać daleko. Wystarczy udać się do Sobolowa na tamtejsze boisko sportowe LKS Naprzód. Oprócz oczywiście sekcji piłki nożnej mężczyzn, intensywnie rozwija się tutaj także kobiecy futbol. Obecnie drużyna siostrzenic bierze udział w rozgrywkach II ligi w grupie małopolskiej rywalizując z zespołami z Krakowa, Nowego Sącza, Daleszyc, Morawicy oraz Skarżyska-Kamienniej. I radzi sobie w nich całkiem nieźle – tuż przed końcem rundy jesiennej zajmuje w tabeli 3 miejsce.

– Drużyna kobieca pod szyldem Naprzód Sobolów gra już 5 sezon, natomiast w II lidze występują drugi sezon z kolei – mówi pomysłodawca utworzenia drużyny ks. Stanisław Jachym, który jednocześnie sprawuje funkcję dyrektora sportowego i opiekuna drużyny.

Niestety, jak wiele innych tego typu zespołów, również drużyna z Sobolowa boryka się z różnymi problemami – głównie finansowymi. Funkcjonuje ona tylko i wyłącznie dzięki pomocy Urzędu

Gminy w Łapanowie i kilku sponsorom. Przede wszystkim jednak zespół istnieje, bo chcą tego same zawodniczki, które za udział w meczach i treningach nie otrzy-



„Dobry duch” kobiecej piłki nożnej w Sobolowie – proboszcz miejscowej parafii ks. Stanisław Jachym.



mują żadnych wynagrodzeń, a często same ponoszą koszty. Trzeba bowiem wiedzieć, że niektóre z dziewczyn dojeżdżają do Sobolowa z Bochni, Łazów, a nawet ze Zgłobici i Tarnowa.

Drużyna cierpi również na braki lokalowe, co zauważa trener Piotr Bukowiec:

– W Sobolowie nie ma sali gimnastycznej, dlatego ostatnie opady śniegu uniemożliwiły nam trening przed najważniejszym meczem w sezonie – z drużyną TKKF Starówka Nowy Sącz (przegranym zresztą przez Sobolów 2:5 – przyp. red.). Jeżeli jest tylko taka możliwość, to jeździmy na treningi na halę sportową do Łapanowa, bądź do Bochni – dodaje trener.



Drużyna seniorek. Na dole od lewej: Iwona Klebert, Malwina Trzaska, Joanna Dudzik, Magdalena Domagalska, Anita Marzec, Paulina Tarkowska, Natalia Szostak; stoją od lewej: Klaudia Zajac, Joanna Goc, Klaudia Gajdur, Anna Płaszczyk, Monika Kaczmarczyk, Izabela Czapeczka, Dorota Lesiewicz i Magdalena Lenart.

To jednak nie zraża dziewczyn do biegania za piłką. W każdym meczu dają z siebie wszystko, grają do końca, na boisku nie brakuje ostrej walki o każdą piłkę. Niestraszny jest im także deszcz, chłód i błoto. Liczy się tylko wygrana. Podobnie jak w męskiej piłce nożnej, również u kobiet obowiązują pseudonimy zawodniczek – niektóre bardzo oryginalne, jak np. Sajmon, Gumiś, Blondi, Czarna czy Bambo.

Przykład ze starszych koleżanek czerpią młodsze dziewczyny, występujące w rozgrywkach juniorek młodszych województwa małopolskiego (wiek od 12 do 16 lat). One stanowią naturalne zaplecze drużyny seniorek – niektóre z nich mają już nawet za sobą występ w podstawowym zespole. W Sobolowie trenują również Młodziczki i Żaczki. W sumie w barwach Naprzodu Sobolów w piłkę gra ponad 50 dziewcząt. (kaz)



Juniorki młodsze. Z przodu od lewej: Natalia Świgost, Katarzyna Klebert, Patrycja Kaciczak, Olga Dobranowska, Anna Palczewska, Anna Mochel; stoją: ks. Stanisław Jachym, Kinga Brzegowy, Klaudia Zajac, Izabela Stochel, Anita Rudzka, Sylwia Maciejasz, Joanna Matus, Paulina Stary, Sylwia Szweczyk i trener Piotr Bukowiec. Na zdjęciu brakuje Aleksandry Chmury i Moniki Ból.

Proekologiczna inwestycja

W dobrym tempie przebiegają prace przy rozbudowie oczyszczalni ścieków w Damienicach. Wyłoniona w drodze przetargu jedna z krakowskich firm wykonała już większość prac przy budowie nowych zbiorników ścieków. Gotowy jest budynek techniczny, w którym zaplanowano urządzenia technologiczne i zaplecze socjalno-magazynowe.

– Koszty przedsięwzięcia są wysokie: rozbudowa oczyszczalni do przepustowości 320 m³ ścieków na dobę kosztować będzie 2 mln 600 tys. zł. Jest to jednak wydatek niezbędny, gdyż działająca od 13 lat oczyszczalnia „pęka w szwach”. Nominalna przepustowość 200 m³/dobę jest często przekraczana. W Cikowicach i Damienicach przybyło ostatnio wiele nowych domów, do oczyszczalni podłączonych jest również kilkadziesiąt budynków ze Stanisławic.

Oprócz tej inwestycji kanalizacyjnej rozpoczęta jest budowa kolektorów sanitarnych na południu gminy – w Nieszkowicach Małych i Stradomce. To kolejne 2 mln złotych.

Na szczęście wzorem lat ubiegłych wspomaga nas Wojewódzki Fundusz

Ochrony Środowiska w Krakowie – instytucja, na której operatywne samorządy mogą zawsze polegać – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Przewiduje się, że prace budowlane

zakończą się w grudniu br., natomiast rozruch technologiczny potrwa do wiosny przyszłego roku.

Należy dodać, że na terenie gminy Bochnia działa 7 lokalnych oczyszczalni ścieków – każda o przepustowości 200 – 300 m³ oraz kilkanaście małych przyzagrodowych oczyszczalni, do których podłączonych jest łącznie około 65% gospodarstw. Ta liczba jest ewenementem dla gmin wiejskich i stawia gminę Bochnia w ścisłej czołówce małopolskich gmin.



Na placu budowy: wójt Jerzy Lysy i inspektor nadzoru inż. Tadeusz Chyla

Będzie 11. sala

Od kilku miesięcy Siedlec jest wielkim placem budowy. Niedawno zakończono rewitalizację centrum wsi

– powstał nowy chodnik przy drodze powiatowej, a budynki ośrodka zdrowia i domu kultury zostały gruntownie wyremontowane. Na to zadanie gmina uzyskała 70-procentową unijną dotację.

Aktualnie dobiegają końca prace przy rozbudowie miejscowego zespołu szkół. Budowa rozpoczęła się w ubiegłym roku. Zakres prac przewidywał wzniesienie sali gimnastycznej 24x12 m oraz łącznika, w którym mieścić się będzie przedszkole. Ponadto cały kompleks otrzyma nową kotłownię, instalacje i elewacje. Wokół obiektu szkolnego powstaje parking i boisko ze sztuczną nawierzchnią.

Całość prac kosztować będzie około

2,5 mln zł i jest to relatywnie niska kwota, gdyż zastosowano tu gospodarczy system realizacji. Nie bez znaczenia jest też fakt, że gmina uzyskała zapewnienie dofinansowania inwestycji z Funduszu Sportowego.

– To już 11 sala gimnastyczna w trakcie mojego „wójtowania”. Mieszkańcy mają w niej również swój udział, gdyż część prac wykonywali społecznie. Cieszę się, że i ja mogłem przyczynić się do realizacji wspólnego marzenia projektując bezpłatnie obiekt. Już dziś zapraszam mieszkańców Siedlca, Chelmu i okolicznych miejscowości na zabawę sylwestrową, która odbędzie się w nowej sali gimnastycznej – mówi wójt Jerzy Lysy.

Samorząd gminy planuje w przyszłym roku zająć się „starym” budynkiem szkolnym, który należy dostosować do standardów jak w nowej części.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Jesienny Puchar Wójta Gminy Bochnia

Tradycyjnie jak każdego roku również tej jesieni odbyły się na Krytej Pływalni w Proszówkach kolejne zawody z cyklu Jesienny Puchar Wójta Gminy Bochnia w Pływaniu. Tym razem w zmaganiach pływackich uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych. Zawody w podobnej formule dla uczniów szkół gimnazjalnych rozegrane zostaną w następnym miesiącu. Dzieci oraz młodzież uczęszczająca do szkół znajdujących się na terenie gminy Bochnia w ramach zajęć wychowania fizycznego korzysta z usług pływalni bezpłatnie. Również nauka pływania prowadzona przez wykwalifikowanych instruktorów, głównie kadre nauczycielską pracującą w gminie jest bezpłatna. Oprócz standardowych lekcji pływania podczas zajęć w chętni uczniowie mogą rozwijać swoje pływackie pasje i ambicje w kilku sekcjach pływackich. Tym razem na starcie pojawili się przedstawiciele szkół z Baczkowa, Brzeźnicy,

Gawłowa Nieszkowice Małych, Łapczycy i Proszówek.

Zdobywców trzech pierwszych miejsc na poszczególnych dystansach nagrodzono dyplomami. Dyplomy za punktację zespołową odebrały wszystkie uczestniczące w Pucharze szkoły. Zawody sędziowali: Agnieszka Kobiela, Dorota Wnęk – Rola, Jan Tomasik. Piotr Dobek. Całość koordynował gminny organizator sportu Tadeusz Bembenik.

W kategorii dziewczęta klasa I – III 50 m stylem dowolnym zwyciężyła Marlena Mrozowska (SP Nieszkowice Małe), II miejsce zajęła Kamila Jeziorek (SP Nieszkowice Małe), a III – Wiktoria Kobyłecka (Baczów). W klasach IV – VI 50 m stylem dowolnym I miejsce zajęła Izabela Szlubowska (Proszówki), II – Sylwia Rozum (Nieszkowice Małe), a III – Joanna Budzyn (Proszówki).

Na dystansie 50 m stylem klasycznym zwyciężyła Joanna Budzyn

(Proszówki), II miejsce zajęła Kamila Nosalska (Proszówki), a III – Maria Nózka (Brzeźnica).

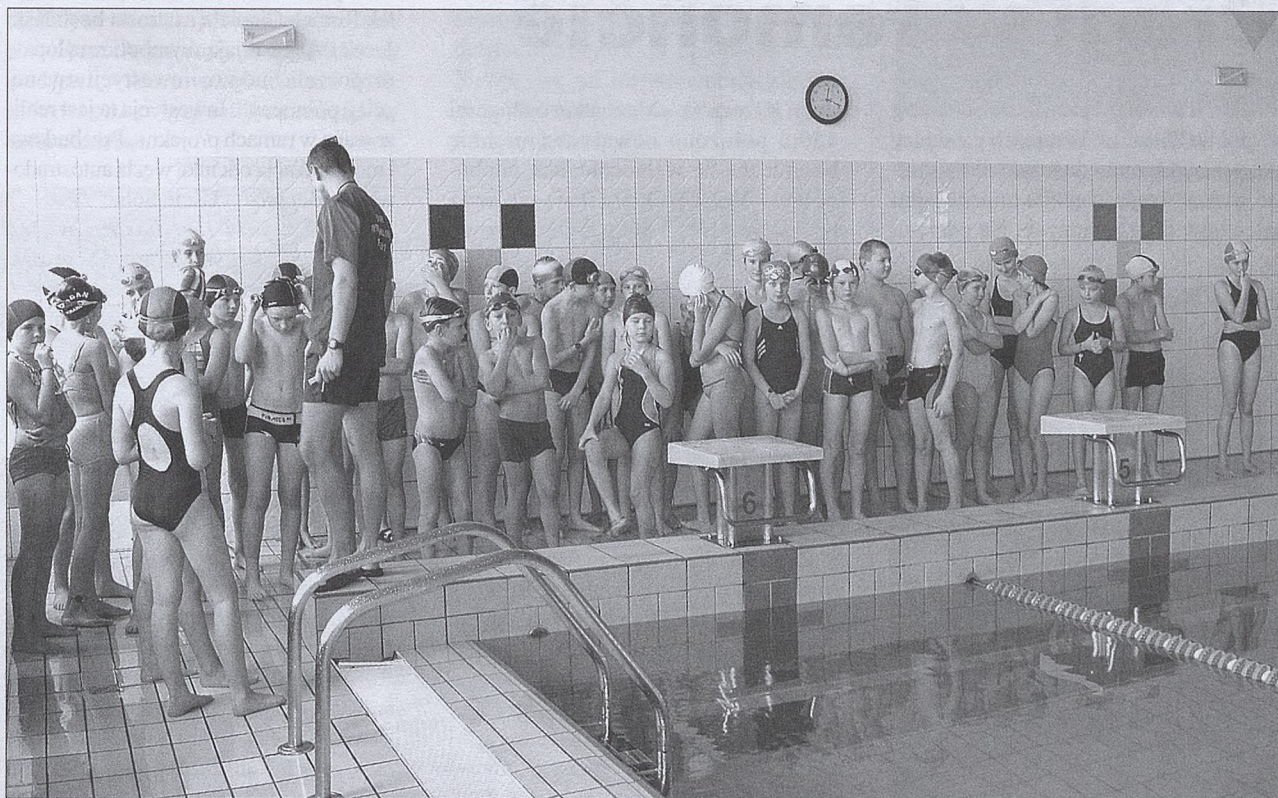
Na dystansie 50 m stylem grzbietowym wygrała Karolina Mroczek (Proszówki), II miejsce zajęła Joanna Apryjas (Łapczyca), III – Wiktoria Kobyłecka (Baczów).

Wśród chłopców klasa IV – VI na dystansie 50 m stylem dowolnym zwyciężył Kacper Jachym (Łapczyca), II miejsce zajął Kacper Podsiad (Brzeźnica), III – Maciej Tobiasz (Proszówki).

Na dystansie 50 m stylem klasycznym najlepszy był Kacper Podsiad (Brzeźnica), za nim uplasowali się Andrzej Koprowski (Baczów) i Maksymilian Mazurek (Gawłów).

Na dystansie 50 m stylem grzbietowym I miejsce zajął Maciej Tobiasz (Proszówki), II – Jakub Szymczyk (Proszówki), a III – Damian Mroczek (Baczów).

W punktacji ogólnej szkół zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Proszówek zdobywając Jesienny Puchar Wójta, chociaż ich dominacja nie była już tak wyraźna jak w latach poprzednich. Kolejne miejsca zajęły: SP Baczów, SP Łapczyca, SP Nieszkowice Małe, SP Brzeźnica, SP Gawłów.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Nagrody dla pedagogów

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nauczycielom życzenia składali nie tylko uczniowie. O wyróżnienie najlepszych zadbały również władze samorządowe.

Wójt gminy Józef Słonina, przewodniczący Rady Gminy Bogdan Klęsk oraz radni spotkali się z nauczycielami i dyrektorami podległych sobie placówek.

Szczególne powody do zadowolenia miała czwórka pedagogów, którzy odebrali nagrody wójta gminy na wniosek Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli. Józef Słonina wręczył je: Elżbiecie Adamczyk (dyrektorka Zespołu Szkół w Dąbrówce), Bożenie Kołodziej (dyrektorka Publicznego Przedszkola w Krzczowie), Marii Data (dyrektorka Publicznego Przedszkola w Jodłowie), Zofii Łęczek (nauczycielka Publicznego Gimnazjum w Rzezawie).

Uroczystość była także okazją do wręczenia aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego Paulinie Wnęk (Publiczne Gimnazjum w Rzezawie) oraz Michałowi Korpale (Ze-

spół Szkolno-Wychowawczy w Łazach).

Wójt gratulował również Krystynie Klęsk, dyrektorke Publicznego Gimnazjum w Rzezawie nagrody małopolskiego Kuratora Oświaty oraz Urszuli Zabawskiej dyrektorke Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Borku, która otrzymała najwyższe oświatowe odzna-

czenie za szczególne zasługi dla oświaty – Medal Komisji Narodowej.

– *Należą się wam słowa podziękowania za współpracę i zaangażowanie w pracę nie ograniczające się do prowadzenia zajęć lekcyjnych. Dziękuję za ulepszanie bazy oświatowej i poszerzanie oferty edukacyjnej dla uczniów* – mówił Józef Słonina.

Smaczny poczęstunek i rozmowy przy kawie zakończyły miłe spotkanie.

Jan Paruch



Od lewej: Zofia Łęczek, Elżbieta Adamczyk, wójt Józef Słonina, Bożena Kołodziej, Małgorzata Graczyk (szefowa gminnej oświaty) oraz Marta Data

Drogi w remoncie

Z roku na rok poprawia się stan dróg w gminie Rzezawa. W ramach pieniędzy pozyskanych z urzędu marszałkowskiego gmina przeprowadziła remont kilku odcinków dróg gminnych. Na odcinku

drogi Krzczów – Manhattan o długości 450m położono nową nawierzchnię bitumiczną ze wzmocnieniem podbudowy z kruszywa kamiennego oraz przeprowadzono konserwację rowu przydrożnego.

W dwóch miejscowościach Dąbrówka – Centrum i Borku Błonie – Las mieszkańcy również doczekali się nowych nakładów asfaltowych, w sumie 600 m.

– *Może nie są to imponujące długości, ale wyremontowane zostały najbardziej zniszczone odcinki nawierzchni* – mówi sekretarz gminy Aleksander Dziadowiec.

Zadania te realizowane są z dotacji Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w ramach dróg dojazdowych do pól przy Urzędzie Marszałkowskim oraz środków samorządu gminnego.

Całość zadania opiewa na sumę 212 tys. zł. Urząd Marszałkowski wyłożył kwotę 65 tys. zł, natomiast pozostała część to środki budżetowe gminy.

15 października w Borku wicemarszałek Roman Ciepela i starosta bocheński Jacek Pająk wbijając symboliczną łopatę rozpoczęli budowę inwestycji zwanej „ciąg północny”. Inwestycja ta jest realizowana w ramach projektu „Przebudowa i modernizacja odcinka węzła autostradowego „Bochnia – Uście Solne”.

– *Inwestycja jest bardzo ważna dla powiatu bocheńskiego. To prawie 11 mln zł, ponad 22 km budowanych i remontowanych dróg i chodników* – mówi Jacek Pająk.

W ramach „ciągu północnego” wykonanych zostanie m.in. 22 km nawierzchni drogowej oraz ponad 2 km chodników. Przebudowane zostanie skrzyżowanie w Okulicach, wyremontowany zostanie przepust w Krzczowie, powstaną nowe chodniki i ścieżki rowerowe. Całkowity koszt inwestycji to 10 811, 750 zł, z czego 54,48% to dofinansowanie ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Pozostała suma zostanie pokryta ze środków pochodzących z budżetu powiatu. Planowane zakończenie inwestycji to koniec 2010 roku.

Jan Paruch



Remont drogi w centrum Dąbrówki

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Rzezawa

125-lecie OSP w Lipnicy Murowanej

Na lipnickim rynku OSP Lipnica Murowana świętowała jubileusz 125-lecia swojego istnienia.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Andrzeja Apostoła w Lipnicy Murowanej.

W krótkich słowach przybyli na uroczystość zaproszenie goście gratulowali druhom z Lipnicy dotychczasowych osiągnięć oraz życzyli kolejnych chlubnych kart w historii jednostki.

Za 125 lat służby społeczeństwu ziemi lipnickiej Zarząd Główny Związku OSP RP uhonorował jednostkę w Lipnicy Murowanej przyznając jej medal honorowy im. Bolesława Chomicza.

„Drodzy Strażacy, jesteście wzorem bezinteresownego służenia wspólnemu dobru. Ratujecie nasze mienie i zdrowie. Stoicie na straży ludzkich domostw, bogactw naturalnych i kulturowych, chroniliście i chronicie dorobek wielu pokoleń naszej małej Ojczyzny. To dzięki Waszej inicjatywie nasza społeczność żyje i rozwija się bezpiecznie.

W tym miejscu pragnę złożyć hołd członkom Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnicy Murowanej. Zawsze byliście wierni swojej miejscowości i jej mieszkańcom.

W imieniu całej społeczności pragnę serdecznie Wam, drodzy Druhowie, podziękować za poświęcenie i odwagę, za narażanie życia towarzyszące waszej pracy. Jesteśmy dumni z działań, jakie świadczyacie na terenie naszej gminy Lipnica Murowana!” – mówił wójt gminy Tadeusz Klimek.

Po zakończonym przemówieniu wójt wręczył na ręce Prezesa OSP w Lipnicy Murowanej dla Ochotniczej Straży Pożarnej okolicznościowy adres z podziękowaniem za dotychczasową pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Gospodarz gminy nie zapomniał również o zasłużonych strażakach ochotnikach, którym w dowód uznania i z podziękowaniem za niesienie pomocy społeczności wręczył okolicznościowe statuetki. Otrzymali je druhowie: Józef Wąsik, Mieczysław Przybyłko oraz Zygmunt Polek. Wzruszenia nie ukrywał Józef Wąsik – dziękując za pamięć o strażakach seniorach. Uroczystości zakończyła defilada wszystkich jednostek OSP. Swoją grą na instrumentach dętych imprezę uświetniała Orkiestra Dęta z Lipnicy Dolnej.



ZAKOŃCZONE PRACE DROGOWE

We wrześniu podpisaniem protokołu odbioru końcowego zakończono prace przy modernizacji dróg dojazdowych w Lipnicy Górnej. W ramach zadania wyremontowano odcinek drogi „Działy Południowe” oraz drogę na dz. 382 na Wymysłnej. Łączna długość zmodernizowanych dróg to 545 mb. Inwestycja była współfinansowana ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych przyznanych przez Zarząd Województwa Małopolskiego w kwocie 37 300 zł.

ODNOWIONE POŁACIE DACHOWE

Zakończono prace przy konserwacji połaci dachowych na budynku wielofunkcyjnym, Gminnego Domu Kultury oraz



budynku gospodarczym na Składowisku Odpadów Stałych w Lipnicy Murowanej. Łącznie odnowiono 2040 m² dachów.

REMONT ULICZEK WOKÓŁ RYNKU

Rozpoczęto remont kolejnych dwóch odcinków uliczek koło lipnickiego rynku. W ramach robót zostanie wykonana podbudowa oraz wymieniona nawierzchnia na kostkę granitową. Prace będą prowadzone na odcinku 140 mb. Remontowany będzie odcinek od szkoły do lipnickiego rynku oraz od Gminnego Domu Kultury do kościoła Św. Andrzeja. Prace są możliwe dzięki otrzymaniu przez Gminę Lipnica Murowana środków finansowych w wysokości 100 000 zł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Lipnica Murowana

Medale dla jubilatów



21 października w Świetlicy Gminnej w Trzcinie miała miejsce tradycyjna, coroczna uroczystość, podczas której wręczone zostały Jubilatom przyznane przez Prezydenta RP medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, a także okolicznościowe dyplomy.

Przybyło osiem zaproszonych par Złotych i dwie pary Diamentowych

Jubilatów. Towarzyszyli im członkowie rodzin: dzieci, wnuki i prawnuki. Wszystkich obecnych w świetlicy gości powitała oraz przedstawiła główna organizatorka uroczystości – kierownik USC w Trzcinie Wanda Surma. Poinformowała, że w tym roku piękny jubileusz 65-lecia zawarcia małżeństwa świętują Czesława i Władysław

Stokłosowie, ale ze względu na stan zdrowia nie mogli przybyć, podobnie jak Diamentowi Jubilaci Władysława i Romuald Hejmowie. Przybyli natomiast: Stanisława i Józef Lus (Trzciana) oraz Rozalia i Józef Pietras (Trzciana) i to właśnie im pierwszym przekazał okolicznościowe adresy z życzeniami wójt gminy Trzciana Józef Nowak.

Kolejnym elementem uroczystości była dekoracja Złotych Jubilatów medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznanymi przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Otrzymali je: Władysława i Józef Dziedzicowie z Kierlikówki, Władysława i Eugeniusz Jachymczakowie z Trzciniany, Maria i Zygmunt Kuklowie z Łątki Dolnej, Janina i Tadeusz Kwaterowie z Trzciniany, Józefa i Stanisław Piechowie z Trzciniany, Stanisława i Bronisław Stawarzowie z Łątki Dolnej, Krystyna i Stanisław Szarajowie z Kierlikówki, Maria i Adam Szczurowie z Leszczyny. Kolejne dwie pary Złotych Jubilatów, które nie mogły przybyć: Czesława i Stanisław Stawarzowie z Leszczyny oraz Maria i Aleksander Waligórowie, otrzymają odznaczenia w innym terminie.

Wszyscy Jubilaci otrzymali kwiaty oraz złożono im życzenia.

Po wykonaniu pamiątkowej, zbiorowej fotografii wszyscy usiedli za stołami, by częstować się kawą, herbatą i ciastkami, a także obejrzeć kilka skeczy w wykonaniu działającego w Trzcinie pod kierunkiem Piotra Musiała kabaretu „Zgred”.

tols

tols

Święto pedagogów

Gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej zostały zorganizowane 13 października w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Leszczynie. Przybyłych tu nauczycieli i przedstawicieli samorządu lokalnego powitała dyrektorka placówki Maria Dyrdał. Ona też jako pierwsza złożyła nauczycielom życzenia, a następnie zaprosiła na specjalnie przygotowany program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Uczniowie wierszami, skeczami, tańcami, piosenkami a także kwiatami podziękowali nauczycielom za trudną pracę i wskazywanie im właściwej drogi.

Wójt gminy Józef Nowak przypomniał, że to już drugie takie spotkanie wszystkich nauczycieli z całej gminy (pierwsze odbyło się rok temu w Trzcinie). Wyraził zadowolenie trzciańskiego samorządu z faktu, że wszystkie szkoły uzyskały w ubiegłym roku szkolnym bardzo wysokie wyniki w testach szóstoklasistów i uczniów klas trzecich gimnazjów, a w klasyfikacji EWD wszystkie gimnazja Gminy Trzciana skła-

syfikowane zostały jako szkoły sukcesu. Wręczył również Nagrody Wójta Gminy Trzciana, które otrzymali: Jolanta Młyńska (dyrektorka PSP w Łącku Dolnym), Maria Dudziak (nauczycielka PSP w Kamionnej), Zofia Grodzińska (ZPO w Trzcinie), Maria Łącka (ZS w Leszczynie), Cecylia Piskorz (PSP w Łącku Dolnym), Józefa Rosiek (ZPO w Trzcinie), Cecylia Rusak (ZPO w Trzcinie), Maria Więclaw (PSP w Kierlikówce).

– *Te nagrody są i wyróżnieniem i podziękowaniem za wkład pracy was wszystkich w wychowanie i nauczanie naszego najmłodszego pokolenia* – powiedział na zakończenie swojego wystąpienia wójt Józef Nowak.

Uroczystość zakończyło wspólne spotkanie przy kawie i ciastkach, które stało się okazją do wymiany poglądów, wspomnień, rozważań o sukcesach i pedagogicznych kłopotach oraz kondycji gminnej i polskiej oświaty.



30 lat schroniska w Rozdzielu

W 1963 roku, z inicjatywy pochodzącego z Rozdziela Czesława Blajdy – kierownika Szkolnego Wojewódzkiego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego przy Kuratorium Oświaty w Krakowie, zostało uruchomione w budynku tutejszej szkoły podstawowej sezonowe schronisko młodzieżowe. Mieściło się ono w dwóch salach lekcyjnych, gdzie na ciasno ustawionych łóżkach piętrowych mogły spać 44 osoby, a umywalnie stanowiły miednice ustawione na korytarzu. Pierwszym kierownikiem Schroniska został Bronisław Lis – ówczesny dyrektor szkoły. Mimo spartańskich warunków lokalowych cieszyło się dobrą opinią turystów dzięki gościnności personelu i położeniu w otoczeniu pięknych widoków krajobrazu Beskidu Wyspowego. Staraniem Kuratorium Oświaty i Oddziału PTSM w Krakowie uzyskano decyzję Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bochni przekazującą stary budynek szkoły na stałe schronisko młodzieżowe. Projekt schroniska został opracowany przez Zbigniewa Siudaka. Na przełomie lat 1974/75 rozpoczęto budowę, którą zakończono w 1997 roku. 20 października generał dywizji Zygmunt Huszcza – wiceminister oświaty i wychowania dokonał uroczystego otwarcia schroniska. Początkowo schroniskiem zajmował się Andrzej Rogala – pracownik Urzędu Gminy w Żegocinie. Od 15 lutego 1980r. Kierownikiem Szkolnego Schroniska Młodzieżowego została Janina Orzeł, pełniąc tę funkcję do śmierci w kwietniu 2004 r. Jej dzieło kontynuuje syn Jarosław Orzeł – obecny kierownik tej placówki. W 1987 roku rozdzielskie schronisko zdobyło „Wyróżnienie Honorowe Brązowe”, a w 1988 „Wyróżnienie Honorowe Srebrne” Zarządu Głównego PTSM w XXVIII Ogólnopolskim Współzawodnictwie Schronisk Młodzieżowych.

Po reformie administracyjnej kraju od 2000 r. schronisko zostało jednostką organizacyjną Starostwa Powiatowego w Bochni. W 2002 r. przeprowadzono kompleksową przebudowę zaplecza kuchennego, a w 2008 modernizację dróg ewakuacyjnych.

O tym wszystkim mówiono podczas uroczystych obchodów 30-lecia Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Rozdzielu, zorganizowanych 3 października. Świętowanie jubileuszu rozpoczęło się nabożeństwem w zabytkowym, drewnianym kościele w Rozdzielu, w którym Mszę św. w in-

tencji zmarłych twórców i kierowników Schroniska (Czesława Blajdy, Bronisława Lisa, Janiny Orzeł), a także obecnej załogi tej placówki odprawił proboszcz z Żegociny – ks. Leszek Dudziak.

Druga część jubileuszowego spotkania miała miejsce w Schronisku. Obecny dyrektor placówki Jarosław Orzeł powitał gości, wśród których byli m. in. starosta bocheński Jacek Pająk, radni powiatowi z przewodniczącym Rady Powiatu Ryszardem Rozenbajgiem na czele, wójt gminy Żegocina Jerzy Bloniarz, radni gminni z przewodniczącym Rady Gminy w Żegocinie Janem Marcinkiem. Zaproszono także budowniczych tego obiektu: projektanta Zbigniewa Siudaka z Bochni i byłego naczelnika gminy Żegocina Leopolda Grabowskiego, a także emerytowanych pracowników Schroniska. Po okolicznościowych wystąpieniach był czas na wspomnienia oraz program artystyczny przygotowany przez działające w Rozdzielu i prowadzone przez Annę Zelek zespoły artystyczne: „Grosik” oraz „Rozdzielskie Nutki”. Oficjalną część uroczystości zakończyło odsłonięcie drewnianej tablicy na ścianie frontowej budynku, upamiętniającej rocznicowe spotkanie.

tols

Wyróżnienia dla nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Urzędzie Gminy w Żegocinie odbyła się okolicznościowa uroczystość, podczas której wręczono pedagogom nagrody i wyróżnienia.

Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymała Anna Zelek z Rozdziela. Nagrodę Małopolskiego Kuratora Oświaty odebrała Anna Rogala, a kolejnych 8 nauczycieli otrzymało

Nagrody Wójta Gminy Żegocina: Alicja Adamczyk-Brózda, Barbara Janicka-Mikus, Anna Rogala, Teresa Stachoń, Katarzyna Dobrzańska, Barbara Oliwa, Urszula Wiśniowska oraz Henryk Wrona. Wójt wręczył także akty nominacyjne (na nauczyciela mianowanego): Katarzynię Sutor, Ewie Dębosz i Katarzynię Rogóż.

tols



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina

Talk to me, please!

Już drugi raz w przeciągu dwóch lat uczniowie szkoły w Dziewinie mają możliwość wzięcia udziału w różnorodnych zajęciach pozalekcyjnych organizowanych w ramach projektu English Teaching. Tegoroczny projekt „Talk to me, please” ma na celu rozwinięcie u uczniów umiejętności mówienia, słuchania oraz poprawnej wymowy w języku angielskim. W ramach projektu planuje się między innymi zajęcia warsztatowe, zajęcia w pracowni internetowej, organizację gminnego

konkursu piosenki anglojęzycznej, spotkanie z native speakerem (rodzimy użytkownikiem języka angielskiego) oraz wiele innych ciekawych i motywujących do nauki działań.

We wrześniu szkoła w Dziewinie zorganizowała wyjazd najzdolniejszych uczniów z terenu Gminy Drwinia oraz ich nauczycieli na Europejski Dzień Języków Obcych, który co roku odbywa się na Małym Rynku w Krakowie. Do poznawania i kształcenia języków obcych zachęcały między innymi British Council, Centrum

Języka i Kultury Polskiej UJ Instytut Cervantesa i wiele innych. Uczniowie wzięli udział w licznych konkursach językowych organizowanych przez poszczególne instytuty, oglądali pokaz tańców europejskich oraz chętnie bawili się podczas koncertu zorganizowanego w ramach imprezy. Najstarsi uczniowie tj. klasy V, VI oraz uczniowie Gimnazjum w Mikłuszowicach wzięli udział w spotkaniu z konsulem Stanów Zjednoczonych. Dzięki rozmowie z amerykańskim dyplomatą uczniowie bliżej poznali kulturę Stanów Zjednoczonych oraz sposób funkcjonowania ambasady przy ulicy Stolarskiej.

mto

Inwestycje w gminie Drwinia

GROBLA

1. Remont kuchni w Domu Kultury w Grobli – **8 742.01 zł.** (wykonanie malowania, ułożenie płytek, zakup mebli gastronomicznych).

2. Malowanie mieszkania w Domu Nauczyciela w Grobli – **1 799.05 zł.**

3. Remont wejścia do piwnicy dla mieszkańców Domu Nauczyciela w Grobli – **1 605 zł**

4. Wykonanie ogrodzenia boiska sportowego w Grobli – **9 985.00 zł.**

5. Rozpoczęcie prac z wykonaniem remontu pokrycia dachowego budynku Domu Kultury w Grobli – wartość kosztorysowa **51 604.91 zł.**

ŚWINIARY

1. Zakup samochodu strażackiego Daimler Benz- typ LF G08 D, Diesel dla OSP w Świnarach – **39.000 zł.**

2. Ułożenie płytek w budynku OSP Świnary – **4 471.98 zł.**

3. Montaż wykładziny z przygotowaniem podłogi w Szkole Podstawowej w Świnarach – **7.653.72 zł.**

DRWINIA

1. Zakup i montaż drzwi wejściowych do Urzędu Gminy w Drwinie – **4 499.99 zł.**

2. Remont schodów wejściowych do Urzędu Gminy w Drwinie – **16 581.00 zł.**

3. Wykonanie remontu w budynku Domu Ludowego w Drwinie – **9 713.07 zł.**

4. Wykonanie przyłącza napowietrznego do zasilania boiska sportowego LKS Drwinka – **8 354.49 zł.**

NIEDARY

1. Remont remizy OSP w Niedarach – **1 700.01 zł.**

2. Wymiana stolarki okiennej w budynku komunalnym „stara” szkoła w Niedarach – **6 970.00 zł.**

3. Przebudowa linii n-n i montaż 7 lamp oświetlenia ulicznego w Niedarach – **ok. 19 000 zł.**

BIEŃKOWICE

1. Wykonanie wylewki wraz z ociepleniem w budynku Domu Ludowego w Bieńkowicach – **11 540.42 zł.**

2. Wykonanie parkietu dębowego – **14 254.48 zł.**

DZIEWIN

1. Wymiana stolarki okiennej w budynku Domu Ludowego w Dziewinie: **8 660.00 zł.**

2. Wymiana bojlera – remont instalacji wod-kan. w Domu Nauczyciela w Dziewinie – **900.00 zł.**

MIKLUSZOWICE

1. Wymiana pokrycia dachu z płyt bitumicznych na blachę trapezową na budynku Zespołu Szkół w Mikłuszowicach – **206 389.03 zł.**

WOLA DRWIŃSKA

1. Remont dachu i kominów – budynek Domu Kultury w Woli Drwińskiej – **9 263.32 zł.**

2. Rozpoczęcie prac przy wykonaniu odnowienia oraz przeniesienie węzła ciepłego w budynku Domu Kultury w Woli Drwińskiej: wartość kosztorysowa – **57 640.01 zł.**

ISPINA

1. Rozbudowa Domu Ludowego – **25.000 zł.**

WYŻYCE

1. Wymiana drzwi w budynku OSP Wyżyce – **3 950.00 zł.**

DROGI GMINNE:

Wykonanie nawierzchni bitumicznych na drogach gminnych w miejscowościach: Drwinia – trzy odcinki, Dziewin – trzy odcinki oraz drugi etap drogi pod Makarską, Grobla – trzy odcinki, Ispina – dwa odcinki, Mikłuszowice – dwa odcinki, Niedary – jeden odcinek, Wola Drwińska – jeden odcinek, Świnary – położono nawierzchnię na boisku do piłki siatkowej, Trawniki – jeden odcinek, Wyżyce – jeden odcinek.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Święto nauczycieli



15 października w gimnazjum im św. Alberta w Gdowie świętowaliśmy Dzień Nauczyciela.

Podczas uroczystości wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas złożył gratulacje nauczycielom, którzy uzyskali stopień awansu zawodowego na nauczyciela dyplomowanego. Wręczył on także nominacje nauczycielom mianowanym.

Jak co roku zostały również przyznane nagrody wójta dla dyrektorów i nauczycieli placówek oświatowych z terenu naszej gminy. Przeznaczono na nie 215 tys. złotych (2,1% podstawy wynagrodzeń nauczycieli).

Obchody Dnia Nauczyciela uświetniły występy podopiecznych szkoły muzycznej.

Anna Koziół

Jaroszówka najlepsza w Małopolsce

Wniosek złożony przez Szkołę Podstawową w Jaroszówce w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” został najlepiej oceniony spośród ponad 700 nadesłanych z województwa małopolskiego.

SP w Jaroszówce otrzymała od komisji oceniającej maksymalną ilość punktów (60) i najwyższą kwotę dofinansowania – 6 tysięcy złotych. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw utworzonych na terenie placówki.

Wsparcie finansowe otrzymało także pięć innych szkół podstawowych z terenu gminy Gdów: SP w Gdowie – 11 951 zł, SP w Zręczycach – 6 tys. zł, SP w Niegowici – 11 942 zł, SP w Pierzchowie – 5 998 zł, SP w Wiatowicach – 6 tys. zł.

Maksymalna kwota dofinansowania dla szkół, w których liczba uczniów w klasach I-III wynosi od 1-69 uczniów – 6 tys. złotych. Maksymalna kwota dofinansowania dla szkół, w których liczba uczniów w klasach I-III wynosi 70 uczniów i więcej – 12 tys. złotych.

Anna Koziół

Nowe radiowozy dla policji

Niedawno gdowska policja wzbogaciła się o dwa nowe radiowozy marki Kia Ceed. W sumie z gminnych funduszy wydano na ich zakup 50 tys. złotych. Policja czuwająca nad bezpieczeństwem mieszkańców gmin Gdów i Biskupice ma w tej chwili do dyspozycji 3 oznakowane radiowozy oraz jeden nie oznakowany.

W uroczystości przekazania samochodów uczestniczyli m.in. wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas, przewodniczący Rady Tadeusz Ciężarek, szef policji wojewódzkiej Andrzej Rokita, powiatowej – Krzysztof Kühn i gdowskiej – Zbigniew Klepka oraz komendant OSP Józef Kostuch.

Anna Koziół



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

Stypendia dla najzdolniejszych

21 września wójt gminy Łapanów Jan Kulig wręczył stypendia za wyniki w nauce 29 studentom z gminy Łapanów. W spotkaniu z wójtem wzięli udział nagrodzeni studenci, którzy otrzymali jednorazowe wsparcie finansowe w wysokości 600 zł. Warunkiem otrzymania wynagrodzenia była wysoka średnia uzyskana w ubiegłym roku akademickim. Wśród najzdolniejszych studentów nagrodzeni zostali: Grzegorz Bielski, Mirosław Drożdż, Maria Dziezic, Natalia Dziezic, Agnieszka Góral, Angelika Góral, Katarzyna Góral, Katarzyna Knapik, Magdalena Kukla,

Bartłomiej Kurek, Dorota Kurek, Ewelina Łowińska, Andrzej Matras, Katarzyna Mączka, Elwira Młyńska, Agnieszka Mrozek, Patryk Paszkot, Edyta Plewa, Małgorzata Płachta, Sławomir Pospiech, Cecylia Skupień, Faustyna Skupień, Joanna Szewczyk, Anna Taboła, Iwona Trzupek, Ewa Wojtasiak, Anna Zdebska, Dorota Zdebska oraz Monika Zdebska.

Stypendia przyznawane były zarówno studentom uczącym się w trybie dziennym, jak i zaocznym. Większość nagrodzonych studentów to absolwenci krakowskich uczelni wyższych.

Łapanowski sport na 3 miejscu w Małopolsce

9 października odbyła się uroczystość podsumowania finału „XV Sportowego Turnieju Miast i Gmin – Małopolska 2009”, w którym gmina Łapanów zajęła wysoką 3. pozycję wśród wszystkich gmin województwa małopolskiego. Gmina Łapanów w Sportowym Turnieju Miast i Gmin w grupie od 5 do 7 tys. mieszkańców ustąpiła jedynie gminom Bystra-Sidzina i Tymbark.

Na zajęcie tak wysokiej lokaty złożyło się zaangażowanie w rozwój sportu Urzędu Gminy, Organizacji Sportowych, Domów Kultury, nauczycieli i wychowawców placówek oświa-

towych oraz działaczy sportowych. W sukcesie tym pomogły również stosunkowo duże środki przeznaczone na sport z budżetu gminy.

Okazały puchar, dyplom i medale dla gminy Łapanów w imieniu wójta odebrał Wojciech Sotoła – kierownik Referatu Rolnictwa, Turystyki i Promocji Gminy.

Wyróżnienie indywidualne w tegorocznej edycji turnieju otrzymał Stanisław Karaś – nauczyciel wychowania fizycznego w Publicznym Gimnazjum im. Janusza Kuliga w Łapanowie, którego można nazwać ojcem sukcesów klubu lekkoatletycznego Fajfer Łapanów.

„Orlik Plus” w Sobolowie

Boisko sportowe w Sobolowie zostanie zmodernizowane w ramach programu Województwa Małopolskiego „Orlik Plus”. Przyznana dotacja w wysokości 61 tys. zł przeznaczona zostanie na prace wykończeniowe budynku szatni, przyłącza wodociągowe i odprowadzenie wód opadowych oraz utwardzenie miejsc postojowych obok obiektu. Prace mają potrwać do końca listopada.

Program „Orlik Plus” jest odpowiedzią Województwa Małopolskiego na rządowy program „Moje boisko – Orlik 2012”. Przypomnijmy, że w ramach Orlika 2012 powstały nowoczesne boiska ze sztuczną nawierzchnią w Łapano-

wie. Autorski program Województwa Małopolskiego „Orlik Plus” finansuje remonty i modernizacje boisk sportowych z nawierzchnią naturalną wraz z zapleczem obiektów.

Dodatkowo gmina Łapanów bierze udział w programie ogłoszonym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, w ramach którego boisko sportowe w Sobolowie może otrzymać do 85 tys. zł dotacji na modernizację oświetlenia boiska, zamontowanie oczyszczalni ścieków oraz termomodernizację szatni.

WNIOSEK NA WODOCIĄGI

Gmina Łapanów złożyła wniosek na budowę sieci wodociągowej w miejscowościach: Tarnawa, Cichawka, Sobolów i Wola Wieruszyska. Zadanie kwalifikowane jest w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich jako działanie pod nazwą „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”.

NOWA DROGA NAD ŁAPANOWSKIM ZALEWEM

Gmina Łapanów uzyskała dotację w wysokości 100 tys. zł. na remont drogi nad zalewem w Brzezowej. Wyremontowany odcinek będzie miał długość 473 mb. Obecnie, po rozstrzygnięciu przetargu, trwają prace remontowe przy modernizacji drogi. Zakończenie robót zaplanowane jest do 20 listopada.

REMONT DK ŁAPANÓW DOBIEGA KOŃCA

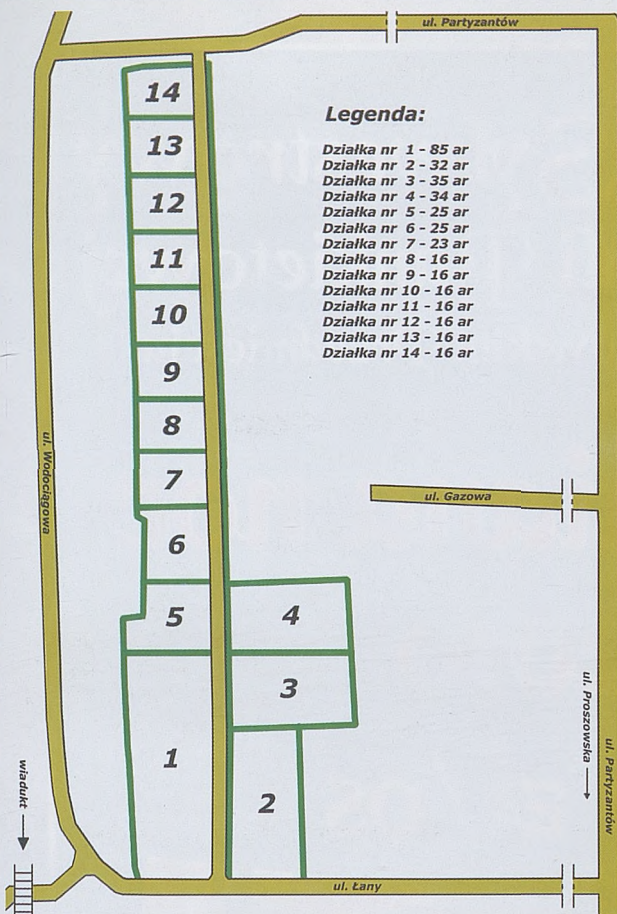
Zbliżają się do końca prace przy modernizacji Domu Kultury w Łapanowie. Remont placówki objął wymianę stolarki, remont sali widowiskowej, przebudowę sanitariatów wraz z wymianą instalacji wodnej i wodno-kanalizacyjnej, remont i wymianę instalacji elektrycznej oraz odwodnienie wokół budynku. Dodatkowo przebudowane zostanie główne wejście do budynku, które będzie połączone z podjazdem dla osób niepełnosprawnych.

Remont realizowany jest z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz wkładu własnego gminy Łapanów. Jest to już II etap remontu budynku. Pierwszy objął wymianę pokrycia dachowego oraz częściowo stolarki okiennej i zakończył się jeszcze w 2008 roku.

Dzięki przebudowie nowe sale zajęciowe pozyskało przedszkole, które od jakiegoś czasu borykało się z problemami lokalowymi. Swoją lokalizację zmieniła także biblioteka, która została przeniesiona do nowego pomieszczenia.

W kolejnym etapie przeprowadzona zostanie termomodernizacja budynku. W październiku ogłoszony został przetarg na to zadanie. Prace przy wykonaniu elewacji mają potrwać do maja 2010 roku.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów



DO SPRZEDANIA

po atrakcyjnych cenach

DZIAŁKI PRZEMYSŁOWE W BOCHNI PRZY UL. ŁANY

powierzchnia od 16 ar do 3 ha

tel. 14/ 611 96 12

ALSAT

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ



Bochnia ul. Wygoda 55
tel. 503 153 064, 14/ 610 59 81

alarmy samochodowe i stacjonarne ❖ sprzęt car audio
 nawigacja GPS do samochodu ❖ radioodtwarzacze CD, MP3

Projektowanie systemów alarmowych i CCTV
 montaż automatów do światel mijania ❖ telewizja satelitarna
 sieci komputerowe ❖ automatyka do bram i rolet, szlabany

TYLKO
10 zł
 miesięcznie
 za wszystkie kanały,
 przy jednorazowym
 doładowaniu na rok



Bez umowy!
Bez abonamentu!
Prosta jak
telefon na kartę!

bez opłat:



na doładowanie:



szczegóły na: www.telewizjanakarte.pl

P R D O X
 SECURITY SYSTEMS

Satel

ALFA

EXUS

systemy zabezpieczające

FAAC

Automatyka na całe życie

JVC

SONY

Pioneer



Bal Sylwestrowy
w Sali Bankietowej
na Krakowskim Przedmiesciu

Niezapomniana noc
2009/2010

Tylko 250 zł/os

- * szampańska zabawa *
- * sylwestrowe menu *
- * świetny zespół muzyczny *
- * konkursy z atrakcyjnymi nagrodami *
- oraz
- * SPECJALNA NIESPODZIANKA *



Powitaj z nami
Nowy Rok!!!

Rezerwuj już teraz!



Szczegóły oraz rezerwacja: Recepcja Hotelu "COLD"
Bochnia ul. Starynka 5, tel. 014 612 28 02

INSTAL-BUD

Alicja Śliwa

Bochnia

ul. Wygoda 55

tel. 014/ 611 31 36

tel./fax 611 34 60

www.instalbud-bochnia.pl

KOTŁY C.O.

**PODGRZEWACZE
WODY**

GRZEJNIKI

RURY I ZŁĄCZKI

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

RYNNY

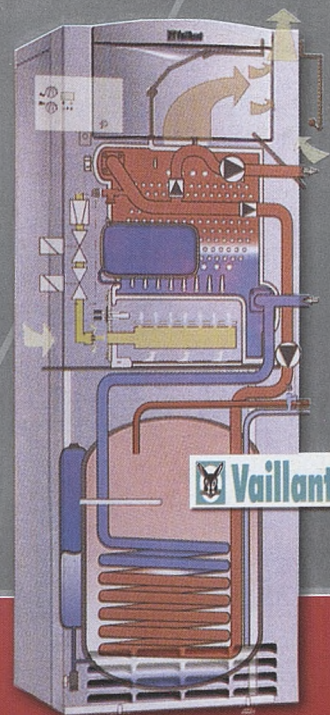
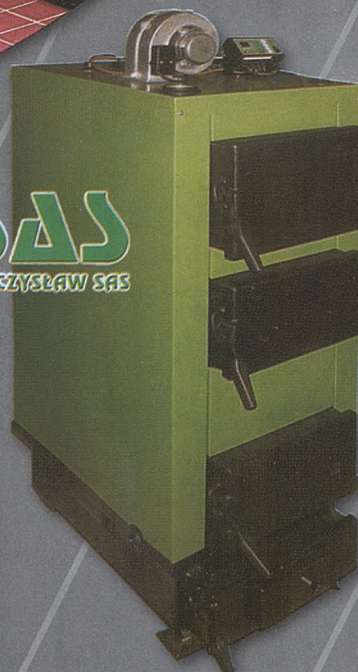
KOŁO

atmoMAG miniXI



**CENY
PROMOCYJNE!**

SAS
MIECZYSLAW SAS



GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD

wavin



**WYKONAWSTWO INSTALACJI
C.O., WOD-KAN-GAZ**

- MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH ● ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWcze ●
- SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ ● ŻELIWO ● STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA ●
- OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW ● WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK ●

MAZBUD

spółka z o.o.

www.mazbud.wk.pl

RATY RABATY TRANSPORT

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02



Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCIĄK

Jerzy Pyciak – Proszówki 5

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:

- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze



Moje auto...



**Nowa usługa:
WYMIANA OPON!**

**PRZEGLĄDY
REJESTRACYJNE!**

Bosch Car Service

TROJAK
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



O swoich przyjaźniach opowiadają dzieci z Przedszkola w Brzeźnicy.



Eliza Czachurska: – Ja mam w przedszkolu dużo przyjaciół – Karolinę i Zosię Janik, i Patrycję i Natalkę. Najczęściej to bawimy się razem w fryzjera. Zosia nas czesze. A jak moje koleżanki są smutne to je przytulam i jest wesoło.



Zosia Janik: – Najczęściej z moją przyjaciółką Elizą bawimy się w dom. Pieczemy ciasta. Gramy w gry i bawimy się lalkami.



Kaja Ignacyk: – Moje najlepsze przyjaciółki to Zosia Czesak i Ania Trojak. Spotykamy się w przedszkolu. Często wymieniamy się karteczkami. Ja już mam cały segregator karteczek. W Krakowie mam też przyjaciela – psa Lucky'ego. On na mnie wskakuje jak do

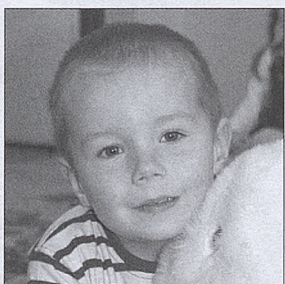
niego przyjeżdżam i bardzo się cieszy, że mnie widzi. Mieszka z moimi kuzynami.



Patrycja Zdziarska: – Moją największą przyjaciółką jest Zosia Czesak. Razem robimy przyjęcia w przedszkolu dla lalek i dla pani. Przyjaciółki są fajne, bo nas lubią.



Julia Stawiarz: – Przyjaciółki są fajne. Można się z nimi bawić w dom i robić ciasto na niby. Lalkami też się można bawić. A jak jest im smutno, to można je rozśmieszyć. One też mnie rozśmieszają.



Gracjan Nawrocki: – Przyjaciele są fajni jak się z tobą lubią. Ja to lubię mamę, bo mnie przyprowadza do przedszkola i panią, bo ogląda ze mną książki w przedszkolu.



Patrycja Gołąb: – Moje ulubione koleżanki to Ola i Julka. Bawimy się lalkami i w dom. Kiedy jest smutno, to trzeba przytulić koleżankę i od razu jest lepiej.



Judyta Wyras: – Ja jestem przyjacielem mamy. Ona mi kupuje spódniczki i łóżeczko mi kupiła. I do przedszkola mnie przyprowadza.



Aleksandra Woźnicka: – Moje najlepsze koleżanki to Zosia, Natalka i Karolina. Spotykamy się w przedszkolu i bawimy lalkami.



Natalia Stokłosa: – Ja mam przyjaciela – małego Puszka. Przychodzi czasem ze mną do przedszkola. Bawimy się razem. Ma cztery

lapy i jest białe czarne. I fajnie merda ogonkiem. Bardzo go kocham.



Szymon Stawiarz: – Mam fajnych kolegów w przedszkolu, a najbardziej to lubię Piotra. Bawimy się razem autami i klockami. Tylko, że oni czasem bałaganią i muszę po nich sprzątać. Ale lubię przedszkole. Jestem zawsze pierwszy i trochę urosłem od kiedy chodzę do przedszkola.



Zosia Czesak: – Najbardziej ja lubię Patrycję. Jak się spotykamy to wymieniamy karteczki. Mam ich bardzo, bardzo dużo. Z przyjaciółmi można robić fajne rzeczy i zawsze jest wesoło.



Karolina Możdżeń: – Moje przyjaciółki to Natalka, Eliza i Zosia. Bawią się ze mną. Opowiadamy sobie różne historyki. A jak jesteśmy razem to nie jest nam smutno.

wysłuchała Iwona Świętek



Karambol na Partyzantów

Takich ćwiczeń jeszcze w Bochni nie było. 23 października strażacy, ratownicy medyczni i policjanci musieli zmierzyć się z pozorowanym wypadkiem komunikacyjnym, w którym poszkodowanych została duża liczba osób. Akcja miała miejsce na ul. Partyzantów, gdzie według scenariusza ćwiczeń przygotowanego przez bocheńskich strażaków, zderzył się samochód osobowy z autobusem, który następnie przewrócił się na bok. Aby jeszcze bardziej utrudnić akcję

ratowniczą, w niedalekiej odległości wydarzył się kolejny wypadek – tym razem z udziałem dwóch samochodów osobowych. Strażacy mieli zatem pełne ręce roboty – zabezpieczanie pojazdów, rozcinanie karoserii i rozbijanie szyb, aby dostać się do poszkodowanych, wreszcie udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej i przekazanie rannych odpowiednim służbom. Ratownicy z bocheńskiego pogotowia z kolei musieli przede wszystkim posegregować rannych w zależności od stopnia

ich poszkodowania oraz rokowań na przeżycie kolejnych 24 godzin. Ważna była też koordynacja transportu ofiar wypadku do poszczególnych szpitali.

Głównym założeniem ćwiczenia było sprawdzenie, jak w wyjątkowych warunkach odbywa się współdziałanie i dowodzenie siłami i środkami Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczych Straży Pożarnych będących w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, Zespołów Ratownictwa Medycznego oraz Policji.

(kaz)





Niebezpieczne odpady na Dębce

Od lat niewielki wawóz na osiedlu Dębca zasypywany był ziemią i gruzem, przywożonymi z różnych rejonów miasta. Jednakże kiedy znalazły się tam również odpady eternitowe, strzykawki z krwią i inne odpady medyczne, mieszkańcy postanowili zaalarmować Straż Miejską i Urząd Miasta.

Po nagłośnieniu sprawy w mediach burmistrz Bogdan Kosturkiewicz złożył do prokuratury zawiadomienie dotyczące ustalenia sprawców nielegalnego wysypywania odpadów niebezpiecznych przy ul. Dębce.

– *Zabezpieczyliśmy szereg materiałów dowodowych, m.in. płytki, które znajdowały się bezpośrednio obok eternitu* – mówił podczas konferencji prasowej burmistrz.

Działania zmierzające do ustalenia sprawców podjęła Straż Miejska. Na podstawie znalezionych w śmieciach faktur ustalono, iż część odpadów pochodziła z gabinetu weterynaryjnego. Strażnicy ustalili, iż osoba sprząająca w gabinecie przez pomyłkę spakowała odpady medyczne do zwykłych worków foliowych i wystawiła przed dom. Nie wiedziała jednak co się z nimi potem stało. Ukarano ją mandatem w wysokości 100 zł.

Jak poinformował burmistrz, weterynarz nie umiał jednak przypomnieć sobie, jakiej firmie zlecił wywóz odpadów, składał sprzeczne zeznania. W takiej sytuacji Straż Miejska postanowiła skierować wniosek do sądu grodzkiego o ukaranie go.

Pozostaje jeszcze sprawa odpadów, zawierających niebezpieczny dla zdrowia azbest. Straż Miejska wraz z prokuraturą prowadzi działania mające na celu zatrzymanie sprawców.

Na terenie wysypiska od czerwca tego roku obowiązuje zakaz wyrzucania odpadów. Podłoże ma być utwardzone, ponieważ w przyszłym roku w tym miejscu ma powstać boisko z naturalną nawierzchnią. W godzinach zajęć szkolnych będą z niego korzystać PSP nr 4 i II LO. Po lekcjach będzie ono ogólnie dostępne. W przyszłorocznym budżecie burmistrz chce przeznaczyć na ten cel ok. 65 tys. zł.

iś



Bocheński biznes cz. 2

W poprzednim numerze opisywaliśmy dwa duże przedsiębiorstwa działające na terenie powiatu bocheńskiego, Stalprodukt i Kaps. Teraz czas na firmy zajmujące się produkcją rozmaitych urządzeń chłodniczych – Bolarus i Mawi. Pozostałe zakłady działające w tej branży przedstawimy w kolejnym numerze.

BOLARUS S.A.

Firma powstała w 1962 roku jako Zakład Produkcji Urządzeń Chłodniczych i przez długie lata wśród mieszkańców Bochni i regionu funkcjonowała pod nazwą „Łodówki”. Do końca 1991 roku Zakład był przedsiębiorstwem państwowym, a następnie został przekształcony w jednoosobową spółkę skarbu państwa. 12 września 1995 roku nastąpiło wniesienie akcji spółki do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. W roku 1997 nadano jej nazwę Bolarus. We wrześniu 2002 oraz w lipcu 2003 inwestor strategiczny – Firma Handlowo Usługowa „Wica” z Wrocławia wykupiła akcje od Narodowych Funduszy Inwestycyjnych i Skarbu Państwa. Aktualnie FHU „WICA” posiada ponad 86% akcji spółki. Pozostałą część akcji posiadają pracownicy. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1 mln 503 tys. zł. W roku 2008 firma osiągnęła obroty w wysokości 47 mln 402 tys. zł, a w I półroczu br. – 19 mln 4 tys. zł.

Bolarus S.A. zajmuje się produkcją szeroko pojętych urządzeń chłod-

niczych dla wyposażenia sklepów, placówek gastronomicznych, laboratoriów, szpitali, a także na specjalne zamówienia. Są to lady, regały, szafy i stoły chłodnicze i mroźnicze, lady cukiernicze, witryny, dystrybutory sałatek, reklamowe urządzenia chłodnicze, urządzenia medyczne i laboratoryjne, zamrażarki i schładzarki szokowe oraz termometry i rejestratory temperatury.

Zdecydowana większość, bo 75% produkcji idzie na eksport, głównie do krajów Unii Europejskiej, ale także w kierunku wschodnim (zwłaszcza do Rosji), do Kanady, Stanów Zjednoczonych i Australii. W kraju sprzedaż odbywa się poprzez sieć dealerską oraz biuro terenowe we Wrocławiu.

Bolarus zatrudnia 260 pracowników. Jak twierdzi prezes zarządu Grzegorz Sygnarowicz spółka w ogóle nie odczuwa skutków światowego kryzysu i nie ma żadnego zagrożenia zwolnieniami. Przeciwnie, od zaraz zostaliby przyjęci specjaliści kadry technicznej (chłodnicy i inżynierowie) najlepiej władający dwoma językami obcymi.



Bolarus produkuje m.in. lady chłodnicze do sklepów spożywczych

Jakie są dalsze plany rozwoju firmy?

– Bolarus cały czas się rozwija, rozszerza działalność na rynkach europejskich, pozyskuje nowych klientów i nowe obszary rynków, co stymuluje nas do ciągłego ulepszania naszych produktów i zwiększania produkcji. Niestety, w wyniku uchwalonego Planu Zagospodarowania Przestrzennego osiedla Kolanów firma ma ograniczone możliwości dalszego rozwoju. W związku z tym zamierzamy przenieść działalność na planowane tereny przemysłowe, czyli do Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej bądź w inne regiony bardziej sprzyjające biznesowi – zapowiada prezes Sygnarowicz.

MAWI

Mawi – spółka jawna z siedzibą w Rzeszowie działa na rynku od 1 października 1989 roku i zajmuje się produkcją urządzeń chłodniczych i gastronomicznych. W jej asortymencie znajdują się: witryny, regały, szafy, lady, bemary (urządzenia wykorzystywane w gastronomii do jak najdłuższego utrzymywania żywności w wysokiej temperaturze) oraz wszelakie meble gastronomiczne dostępne również w wersjach ze stali nierdzewnej.

Półowa całkowitej produkcji idzie na eksport, głównie do krajów europejskich takich jak: Niemcy, Węgry, Rumunia, Szwecja, Dania, Irlandia, Łotwa, Litwa, Czechy, Wielka Brytania, Rosja i Ukra-



Siedziba firmy Bolarus przy ul. Wiśnickiej



Firma Mawi mieści się w Rzeszowie

ina, ale też do Kanady. Reszta znajduje się zbyt na rynku krajowym.

Przeciętne zatrudnienie w 2009 roku wynosi 78 osób.

Spółka Mawi posiada jeden sklep firmowy w Brzesku. Klienci mogą również zapoznać z ofertą handlową firmy odwiedzając ekspozycję produktów przy jej siedzibie w Rzeszowie.

– Jeżeli chodzi o plany na przyszłość, to na obecną chwilę zamierzamy raczej tylko rozszerzać dotychczasowe obszary działalności. Natomiast, jeśli chodzi o stosunek lokalnych władz do rozwoju przedsiębiorczości, to uważam, że ani nie stwarzają one żadnych problemów, ani specjalnie nie pomagają – mówi Wiesław Dziedzic, jeden z dwóch



Przykład wykorzystania produktów Mawi w cukierni

współwłaścicieli spółki. Wygląda więc na to, że dla lokalnego biznesu od uwarunkowań leżących w gestii samorządowców ważniejsze są kwestie wynikające z ogólnej koniunktury gospodarczej oraz konkretnych aktów legislacyjnych uchwalanych na poziomie centralnym i unijnym.

Tomasz Paluch

REKLAMA

Biuro Usług Rachunkowych

Maria Holota

Oferujemy m.in.:

- prorowadzenie ksiąg handlowych,**
- podatkowych ksiąg przychodów**
- i rozchodów, ryczałt**
- obsługę kadrowo-płacową**
- rozliczenia z ZUS i US**

Bochnia

ul. Karosek 27

tel. 14/ 611 96 12

Świadectwo kwalifikacyjne MF nr 7599/98

Wielki Jubileusz

7 października ulicami Bochni (od kapliczki w Kolanowie na Plac Sanktuaryjny przed Bazyliką św. Mikołaja) przemaszerował kilkutyśięczny tłum, który towarzyszył obrazowi Matki Bożej Bocheńskiej. Procesja była jednym z wydarzeń związanych z przypadającym w tym roku jubileuszem 75-lecia koronacji cudownego obrazu.

Uroczystościom przewodniczył Mieczysław Mokrzycki, arcybiskup lwowski. Rozpoczęły się one na kolanowskich łąkach, gdzie 75 lat temu koronowano obraz. Wierni odśpiewali Nieszpory, a następnie ruszyli na Plac Sanktuaryjny, gdzie odbyła się Msza św. W trakcie Mszy proboszcz parafii św. Mikołaja ks. Zdzisław Sadko zawierzył Bochnię Matce Bożej Różańcowej.

W akcie zawierzenia możemy przeczytać m.in.: „W historycznym dniu 7 października 2009 roku, w 75-lecie

koronacji Twojego Obrazu, Królowo Różańca Świętego, Pani Bocheńska, ja, proboszcz i kustosz Twojego Maryjo Sanktuarium, wraz z ludem wiernym zgromadzonym na Placu Sanktuaryjnym oraz z przedstawicielami władz lokalnych i samorządowych, pomny na historię i tradycję narodu polskiego i nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła Wielkiego, klękam przed Twoim cudownym bocheńskim wizerunkiem Maryjo, w obliczu Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej Jedyne go i zawierzam Tobie Kościół, Ojczyznę, Ziemię Bocheńską, nasze Miasto, wszystkich mieszkańców (...)

Cudowny Obraz Matki Bożej Bocheńskiej trafił do Bochni na początku XVII wieku. Bocheńskim Dominikanom ofiarował go mieszczanin z Wieliczki. Już w latach 30. XVII wieku z oczu Madonny popłynęły krwawe łzy,



które wraz z cudownymi uzdrowieniami stały się początkiem wielkiego kultu obrazu. 7 października 1934 roku na kolanowskich łąkach dokonano uroczystej koronacji obrazu.

iś



Szkoła Muzyczna w nowej siedzibie

Pod koniec października otwarto nową siedzibę Publicznej Szkoły Muzycznej, która teraz mieści się w Szkole Podstawowej w Gdowie. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali ks. proboszcz Stanisław Jarguz, wójt Gminy Gdów Zbigniew Wojaś, dyrektor Szkoły Muzycznej Adam Czyżowski oraz przewodniczący Rady Gminy Gdów Tadeusz Ciężarek.

Ks. Stanisław Jarguz wraz z ks. Pawłem Sukiennikiem poświęcili sale lekcyjne oraz udzielili błogosławieństwa uczniom, rodzicom i nauczycielom. Następnie odbyło się ślubowanie dzieci z klas pierwszych oraz koncert w wykonaniu uczniów szkoły.

AK



Niebezpieczny złom!

W poprzednim numerze miesięcznika, który macie drodzy Czytelnicy w swoich rękach, ukazał się artykuł poświęcony urządzeniom słynnej, bocheńskiej kompostowni. Piszę „słynnej” z pewną celową przekorą, i może to słowo nie do końca jest właściwe, jednak zgodzicie się chyba Państwo ze mną, że te współczesne kilkaset ton złomu narobiło w Bochni niezłego zamieszania. I już dwóm (byłym) burmistrzom kojarzy się raczej niedobrze. Mnie zaś niniejszy artykuł skłonił do pewnych refleksji, którymi chcę się teraz z Państwem podzielić...

Wszyscy, którzy znają losy współczesnej bocheńskiej samorządności, zgodzą się zapewne ze mną, że pomysł budowy w Bochni kompostowni, stał się gwoździem do trumny, dla ówczesnego burmistrza naszego miasta. Nie pomogła ani prawicowa przeszłość ani mocne wówczas poparcie ze strony lokalnego duchowieństwa. Żle przygotowana i realizowana inwestycja budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych bardzo wyraziście pokazała słabość ówczesnej władzy. Tak wyraziście, że po kolejnych samorządowych wyborach przyszła zmiana warty. Poprzedziła ją oczywiście kampania wyborcza, a jednym z jej „głównych bohaterów” stała się „kompostownia”, będąc bardzo mocnym i celnym punktem ataku ze strony tryumfującej nowej formacji. Już po wyborach, nowa władza nie miała żadnych szans aby inwestycję, choćby w najmniejszym zakresie, samodzielnie lub przy współudziale z innymi gminami, na własnym lub obcym terenie realizować. Po nietrafionej inwestycji pozostały więc warte kilka milionów złotych zakupione już dużo wcześniej specjalistyczne urządzenia, które z dnia na dzień stały się zwykłym złomem. Lata miały, urządzenia niszczały...

Zbliżały się jednak kolejne wybory samorządowe. I choć głównym gwoździem do trumny dla końca rządów ówczesnego burmistrza miasta Bochni stała się inna, „słynna” inwestycja zwana „Tankownią”, współcześni specjaliści w wykrywaniu wszelkich afer spod skrzydeł wiadomej siły politycznej, postanowili w prowadzonej kampanii wyborczej, wykorzystać ten „bezcenny złom”, z którym nijak nie mogły sobie poradzić ówczesne władze. Skuteczna

– jak się wkrótce okazało – była kampania z udziałem, w jednej z głównych ról, feralnych urządzeń do budowy kompostowni. Zdaniem Bogdana Kosturkiewicza – wówczas jeszcze kandydata na burmistrza, urządzenia te „od pięciu lat niszczały”, ale on, jako przyszły, nowy burmistrz urządzenia te „zagospodaruje poza Bochnią”, a za pozyskane ze sprzedaży środki wybuduje nowe drogi. Co z tej obietnicy wyborczej wyszło, i jak się sprawy z kompostownią mają na dzień dzisiejszy, mogliście się Państwo dowiedzieć, czytając wspomniany już przeze mnie na wstępie artykuł z poprzedniego numeru Ziemi Bocheńskiej. Swoją drogą, kiedy wracam pamięcią do tej opartej na wielu kłamstwach i pomówieniach kampanii wyborczej sprzed trzech lat, zawsze zastanawiam się, jak łatwo jest nas, wyborców zmanipulować. Wielu bowiem uwierzyło wówczas w zarzut niegospodarności burmistrza Cholewy z powodu nieumiejętności sprzedaży kompostowych urządzeń, zupełnie zapominając, że głównym odpowiedzialnym, do dzisiaj zresztą bezkarnym, był jego poprzednik

Teofil Wojciechowski. Nie kto inny bowiem rozpoczął budowę, zamówił urządzenia, a o pozwoleniu na budowę nikt nawet nie słyszał, nie było nawet pierwszej nieprawomocnej choćby decyzji. Żeby było jeszcze bardziej po polsku, czyli wbrew wszelkiej logice i praworządności, w ówczesnych wyborach samorządowych, ten który obwiniał Cholewę za bezczynność w sprawie niszczenia urządzeń, startował z publicznym poparciem tego, który te kilka milionów w rzeczywistości wydał, a dziś trzeba wyraźnie powiedzieć – wyrzucił w błoto.

Już za rok kolejne wybory. Kampania wyborcza rozpoczęła się dawno temu. Urządzenia mające kiedyś składać się na nowoczesną i proekologiczną inwestycję w naszym mieście, gniją nadal. Choć, jak twierdzi dzisiaj pan burmistrz, jeszcze przez wiele lat nic im nie będzie. Tym stwierdzeniem, po raz kolejny potwierdził starą prawdę, że „punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia”. Kiedyś niszczały, bo ktoś inny za nie odpowiadał, teraz mogą tak leżeć bezużytecznie kolejne lata. A przynajmniej jeszcze przez jeden rok. Do kolejnych wyborów. I choć ten niezagospodarowany mimo wyborczych obietnic nieszczęsny złom nie będzie zapewne przysłowiowym „gwoździem do trumny” dla obecnego burmistrza – czym jest bowiem te kilkaset ton żelastwa w porównaniu z walącymi się kamienicami w sercu miasta czy choćby niejasną inwestycją budowy ronda na ulicy Proszowskiej – to jednak w jego porażce wyborczej jakąś rolę pewnie odegra...

A nowy burmistrz, kimkolwiek będzie, powinien szybko się „słynnych urządzeń” pozbyć. W przeciwnym razie, może podzielić losy poprzedników...

E. Kolanko

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TEPIS TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- * tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

Banderia Prutenorum

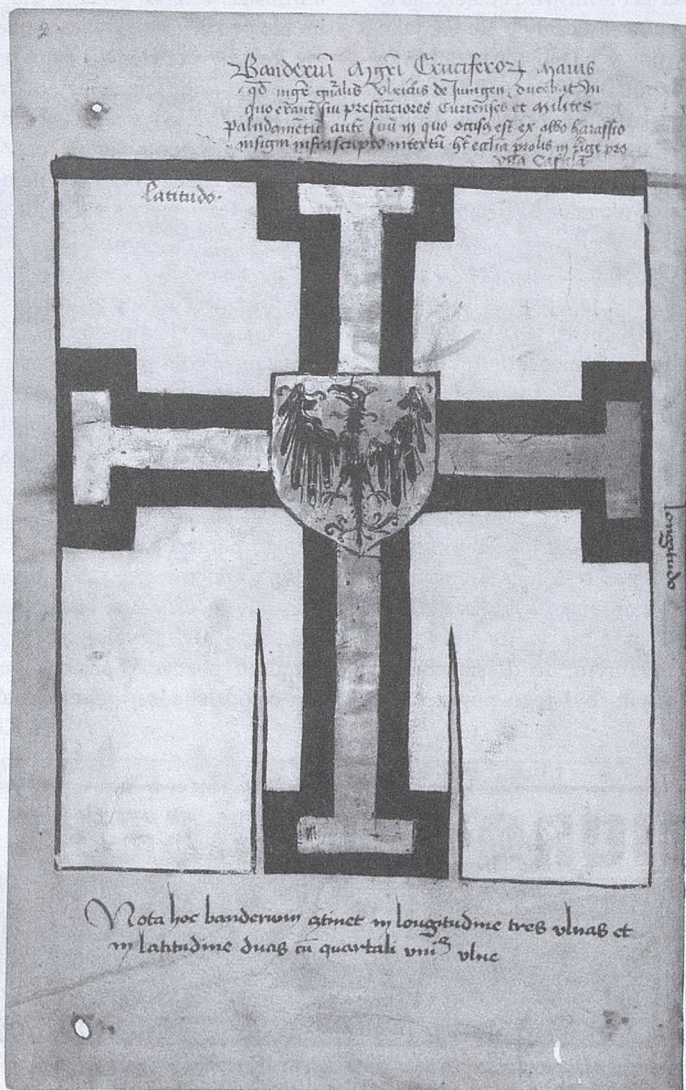
15 lipca 1410 roku miała miejsce jedna z największych bitew w średniowiecznej Europie. Zaraz po zwycięstwie zjednoczonych sił polskich, litewsko-ruskich, smoleńskich nad Zakonem Krzyżackim, zdobyte w boju chorągwie umieszczone zostały w królewskiej kaplicy polowej. Jedna z nich, chorągiew biskupa pomezańskiego, została wyekspediowana do Krakowa w celu zaświadczenia o zwycięstwie. Później zdobyte chorągwie zostały podzielone między Polaków i Litwinów i zawisły w stołecznych katedrach krakowskiej i wileńskiej.

W Krakowie znalazła się także chorągiew zdobyta w bitwie pod Koronowem. 20 lat później Katedra wzbogaciła się o 4 chorągwie zdobyte podczas bitwy z wojskami zakonu inflanckiego pod Nakłem.

Nie wiadomo kiedy chorągwie krzyżackie zniknęły z Katedry Krakowskiej. Nie przetrwały barokowej przebudowy

Katedry z pierwszej połowy XVII w., istnieje także hipoteza, iż zostały zrabowane i wywiezione przez Szwedów w latach 1655 – 1657.

W 1900 roku dokonano rekonstrukcji zaginionych chorągwi. Jednak i te w czasie II wojny światowej zostały wywiezione do Zamku Krzyżackiego w Malborku jako dar gubernatora Hansa Franka,



Większa chorągiew mistrza krzyżackiego, pod którą stał wielki mistrz krzyżacki, Ulryk von Jungingen.



**Projekt
zrealizowano
przy udziale
finansowym
Gminy
Miejskiej
Kraków**

a później zagięły. W 1962 roku zostały wykonane kolejne repliki chorągwi.

Rekonstrukcja krzyżackich i pruskich sztandarów była możliwa dzięki niezwykłemu dziełu *Banderia Prutenorum* stworzonego przez historyka Jana Długosza i Stanisława Durinka, malarza krakowskiego.

Banderia Prutenorum zawiera ikonograficzne przedstawienia 56 chorągwi krzyżackich zdobytych przez Polaków i Litwinów w wojnach Władysława Jagiełły z zakonem krzyżackim: 1410 pod Grunwaldem (48) i Koronowem (1), 1431 pod Nakłem (4) oraz w 3 innych bitwach.

Na zlecenie kardynała Zbigniewa Oleśnickiego w 1448 roku Stanisław Durink namalował w specjalnie sporządzonym kodeksie pergaminowym wizerunki chorągwi krzyżackich. W latach 1448 – 1454 Jan Długosz sporządził w kodeksie własnoręczny komentarz historyczny. Autograf *Banderia Prutenorum* dedykował Bibliotece Akademii Krakowskiej. Od XVI w. znajdował się w katedrze na Wawelu. W 1940 r. Niemcy wywieźli go do Malborka. Po II wojnie światowej kodeks został znaleziony w antykwariacie w Londynie, wykupiony przez Rząd Polski i zdeponowany w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. W związku z jubileuszem Uniwersytetu Jagiellońskiego został mu przekazany i zgodnie z pierwotnym zapisem złożony w Bibliotece Jagiellońskiej.

Przedstawiamy w naszej publikacji reprodukcję w/w dzieła Długosza wraz z dokładnym opisem historycznym i ikonografią Bitwy pod Grunwaldem, m.in. obrazy Jana Matejki, Stefana Garwatowskiego, Wojciecha Kossaka przedstawiające tę bitwę.

Przedmowę do książki napisali: Jacek Majchrowski Prezydent Miasta Krakowa, Małgorzata Radwan-Ballada Przewodnicząca Rady Miasta Krakowa, Karol Musioł Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Zdzisław Pietrzyk Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej. Wstęp historyczny, omawiający losy chorągwi oraz historię i dokładny opis rękopisu *Banderia Prutenorum* sporządził Krzysztof Stopka, dyrektor Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(...) W 600. rocznicę bitwy pod Grunwaldem do Zamku Królewskiego na Wawelu powraca komplet pieczołowicie odtworzonych chorągwi rycerskich, zdobytych przez wojska Jagiełły w starciu z potęgą krzyżacką. Chorągwie te, ofiarowane jako wotum Katedrze Wawelskiej, zawieszono nad konfesją św. Stanisława, przez blisko dwa stulecia głosiły chwałę naszego oręża.

– Trwały tak do czasu potopu szwedzkiego, kiedy zaginęły i prawdopodobnie utracilibyśmy je na zawsze, gdyby nie przenikliwość Jana Długosza i istnienie jego kodeksu *Banderia Prutenorum* – iluminowanej przez Stanisława Durinka bezcennej księgi chorągwaniej – dziś jednego z najważniejszych zabytków średniowiecznej weksylologii.

(...) Cieszę się niezmiernie, że w ramach jubileuszu podjęta została inicjatywa wydawnicza, dzięki której bezcenny rękopis – z oczywistych względów rzadko prezentowany – udostępniony zostanie szerokiej publiczności.

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków jest miastem, w którym szczególnie ceni się historię i zacne tradycje. Historyczne zainteresowania krakowian wybiegają poza granice hobby oraz granice murów miejskich. Uważamy świadomość historyczną za wielkie zobowiązanie oraz cenny kapitał pozostawiony nam przez przodków.

(...) Szczególnym elementem obchodów jest jubileuszowa edycja *Banderia Prutenorum* – jednej z najważniejszych prac Jana Długosza, a zarazem najcenniejszego rękopisu przekazanego w 1. połowie XV wieku dzisiejszej Bibliotece Jagiellońskiej. Pierwsze dzieło pierwszego polskiego historyka zawiera, oprócz dokładnego opisu niemal wszystkich krzyżackich chorągwi, także wspaniałe ilustracje Stanisława Durinka. *Banderia Prutenorum* jest więc nie tylko cennym zabytkiem polskiego piśmiennictwa, traktowanym z niezwykłą powagą i pietyzmem przez specjalistów, ale również wartościową lekturą dla każdego, kto zechce uzyskać bezpośredni wgląd w polskie dzieje i obcować z dokumentem o niepospolitych dziejach.

Jesteśmy dumni, że tak wspaniałe dzieło spoczywa w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Mamy także świadomość, że takie wyróżnienie



Najstarsze polskie wyobrażenie bitwy pod Grunwaldem, *Kronika Polska* Marcina Biełskiego nowo przez Joachima syna jego wydana, Kraków 1597, (BJ w Krakowie)

nieś obowiązek przekazywania tego rękodziela kolejnym pokoleniom. Dlatego pragnę przekazać wyrazy najwyższego uznania wszystkim, którzy przyczynili się do jego wznowienia i życzyć miłej i pożytecznej lektury nie tylko krakowskiemu czytelnikom.

Małgorzata Radwan-Ballada
Przewodnicząca Rady Miasta Krakowa

Biblioteka Jagiellońska to szczególnie miejsce Uniwersytetu Jagiellońskiego. W jej zbiorach znajdują się skarby naszej kultury narodowej, od ponad 600 lat gromadzone i przechowywane są w niej dzieła, a także dokumenty najwybitniejszych wychowanków naszej Alma Mater. Część skarbów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzi z darowizn. Do nich należą *Banderia Prutenorum* Jana Długosza, podarowane przez autora bibliotece Kolegium Większego.

(...) W XIX wieku, kiedy nie było państwa polskiego na mapie Europy, takie symbole podtrzymywały naszą tożsamość narodową, a Biblioteka Jagiellońska jako depozytariusz ideologiczno-historycznych relikwii słusznie przez Polaków mianowana była *Bibliotheca Patria*.

Kodeks *Banderiów* jest nieodmiennie jednym ze skarbów Uniwersytetu Jagiellońskiego rzadko udostępnianym. Skarb ten, który można podzi-

wiać wyłącznie na wystawach, pragnę udostępnić w formie niniejszego albumu wszystkim zainteresowanym dziejami Polski.

Karol Musioł
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Najcenniejszym rękopisem darowanym bibliotece Kolegium Większego w 1. połowie XV wieku był kodeks pergaminowy tzw. *Banderia Prutenorum*. Ten wspaniały dar przekazał „*Pro libraria universitatis studii Cracoviensis...*” Jan Długosz. Doceniając walory źródłowe swojego dzieła, przeznaczył je do zbiorów akademickich, by można było z niego korzystać w szerszym zakresie. Zrobił to, by upamiętnić chwałę oręża polskiego wśród ówczesnej elity społeczeństwa Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Twórca pierwszej *Historii Polski* doceniał wartość źródeł i dlatego ikonograficzne przedstawienia chorągwi krzyżackich wraz z opisami owych chorągwi przekazał bibliotece, by mogli z nich korzystać wszyscy chętni. Zbiory w bibliotece Kolegium Większego były dostępne zarówno dla profesorów, jak i dla studiujących.

Spośród wielu tysięcy rękopisów i inkunabułów, darowanych na prze-

Dokończenie na str. 36

strzeni wieków bibliotekom krakowskiej Alma Mater, tylko około 10 procent zachowało się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej do naszych czasów. Większość zbiorów w okresie staropolskim niestety zaginęła, niektóre bezpowrotnie, niektóre zmieniły miejsce przechowywania. Zaginione bezpowrotnie są wielką stratą dla polskiej kultury i dlatego tak bardzo należy dbać o tę niewielką część naszego dorobku kulturowego, która ocalała na przestrzeni wieków. Rękopis *Banderiów* zachowany do naszych czasów stanowi nasz skarb narodowy.

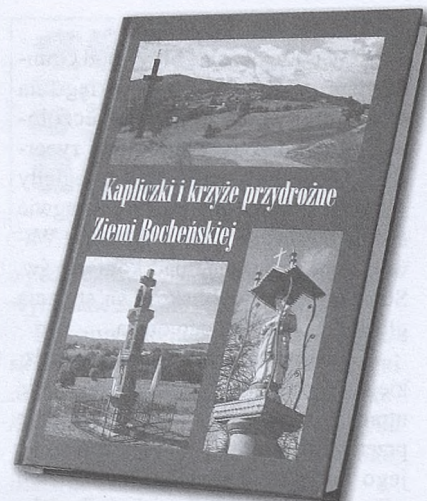
Zdzisław Pietrzyk
Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej

Album wydany z wykorzystaniem najszlachetniejszych materiałów: ekologiczna skóra, papier kremowy

Arctic, oprawa ręczna, okładka tłoczona złotem i suchym tłokiem, złożone brzegi kart, każdy egzemplarz jest numerowany. Wydawnictwo zostało przygotowane w podwójnej wersji językowej. Wstęp Krzysztofa Stopki na język angielski przetłumaczył Guy Russell Torr. Opisy *Banderiów* w albumie są w dwóch językach. Tłumaczenie z oryginału (język łaciński) na język polski wykonali Aleksandra Golik-Prus i Andrzej Obrębski.

Książka ta będzie wspaniałym prezentem na rok 2010, kiedy obchodzić będziemy okrągłą rocznicę Bitwy pod Grunwaldem.

Banderia Prutenorum, red. Zdzisław Pietrzyk, 216 stron, 33x24 cm, oprawa twarda, Nebraska Thermo B296, kreda 150 g, Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza 2009.

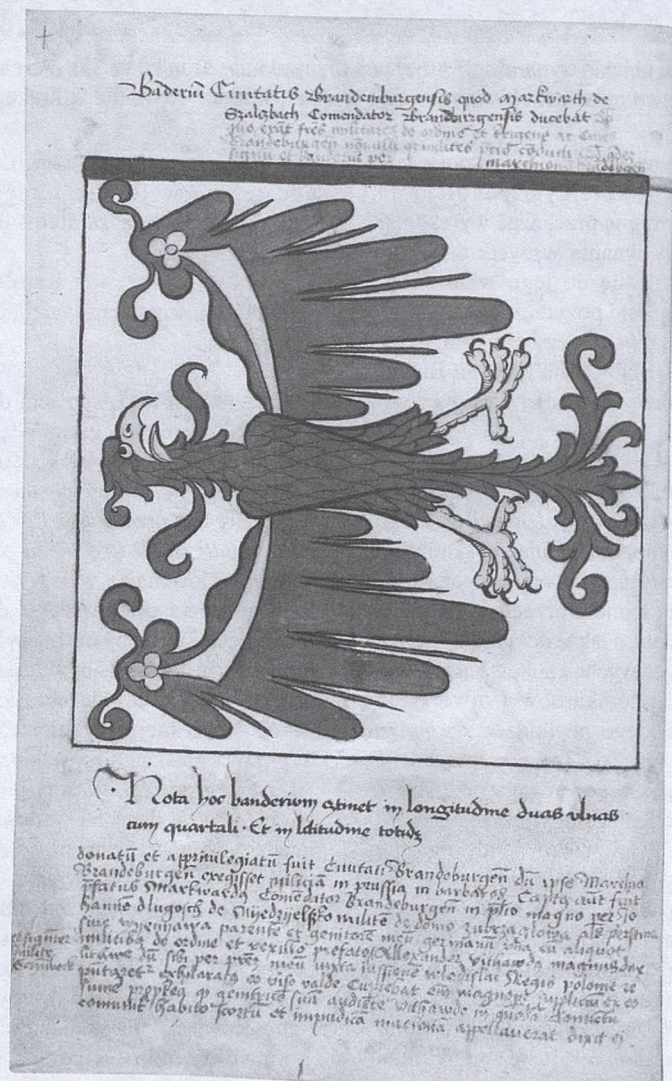


Kapliczki i krzyże Ziemi Bocheńskiej

„Kapliczki i krzyże przydrożne Ziemi Bocheńskiej” to nasza kolejna inicjatywa wydawnicza, w której zebraliśmy i przedstawiamy ponad 700 obiektów ze wszystkich miejscowości powiatu bocheńskiego. Pierwszy rozdział poświęcony jest Bochni. Na terenie miasta zachowało się wiele kapliczek, krzyży przydrożnych. Świadczą one o głębokiej wierze naszych przodków, są nieodłącznie związane z krajobrazem Bochni. Najwięcej kapliczek i krzyży pochodzi z przełomu XIX i XX wieku, w ostatnich latach wiele z nich zostało odrestaurowanych, większe służą okazjonalnie nawet do odprawiania nabożeństw, przy niektórych gromadzą się zarówno starsi jak i młodzi na majówkach. Są niestety także i takie, o których wszyscy zapomnieli.

Rozkład kapliczek i krzyży na poszczególnych osiedlach w Bochni przedstawia się następująco: osiedle Chodenice – 5, osiedle Dołuszyce – 8, osiedle Karolina – Krzeczowska – 3, osiedle Kolanów – 5, osiedle Krzeczów – Łychów – 5, osiedle Kurów – 2, osiedle Proszowskie – 3, osiedle Słoneczne ów – 2, osiedle Śródmieście Campi – 12, osiedle św. Jana – Murowianka – 3, osiedle Uzbornia – 9, osiedle Windakiewicza – 1.

Na stronie obok prezentujemy trzy kapliczki znajdujące się na terenie Bochni.



Chorągiew miasta Brandenburskiego, którą dowodził komtur brandenburski, Markward von Salzbach.

Urokliwa kapliczka na postumencie przy ulicy Chodenickiej 10, otoczona starymi lipami, na parceli zasłużonej dla Chodenic rodziny Kaczmarczyków.

Wzniesiona w 1863 r. z fundacji Jana i Marianny Kaczmarczyków. Odnowiona w 1942 r. po uszkodzeniu od uderzenia pioruna. Niedawno powtórnie odrestaurowana. Metalowa kapliczka, zaskłona, w której umieszczona jest ładna rzeźba Chrystusa Frasobliwego z XIX w., zwieńczona metalowym krzyżykiem. Postument w formie kolumny o czworobocznym cokole z inskrypcją o fundatorach obiektu.



Kapliczka domkowa przy ulicy Brzeskiej nr 67. Wzniesiona ok. 1870r. z fundacji Szymona i Teresy Cyzów. Obecnie w nienajlepszym stanie, w sąsiedztwie nowych budynków. Zbudowana z cegły, otynkowana. Prostokątna z dachem dwuspadowym, krytym dachówką. Nad zamkniętym półkoliście wejściem obrazek Matki Bożej Bocheńskiej. Po bokach dwa półkoliste okienka. Wewnątrz mały ołtarzyk z obrazem św. Teresy.



Krzyż w Dołuszycach, przy ulicy Wiśnickiej 65, blisko ul. Pagórek, w niewielkim zagajniku na prywatnej posesji. Postawiony po II wojnie na miejscu cmentarza cholerycznego, prawdopodobnie z końca XIX w. Obecny krzyż fundacji rodziny Kulasów, na miejscu starszego. Drewniany, zniszczony, z metalowym wizerunkiem Chrystusa.

Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza, **Kapliczki i krzyże przydrożne Ziemi Bocheńskiej**, 312 stron, format B5, cena 39 zł, tel. 014 611 00 71.

Książka dostępna jest w księgarniach i niektórych parafiach.

50 lat Muzeum

W ostatnim czasie w bocheńskim Muzeum im Stanisława Fischera wiele się działo. Wszystko za sprawą imprez, promocji książek i spotkań związanych z 50. rocznicą założenia Muzeum.

22 lipca 1959 roku w Bochni miało miejsce uroczyste otwarcie Muzeum, którego fundatorem i pierwszym kusto-

szem był Stanisław Fischer. Wcześniej gromadził on w swoim domu położonym w Bochni przy ul. Czackiego eksponaty, które stały się zalążkiem niezwykle interesujących zbiorów bocheńskiego muzeum. A zbiory naszego muzeum są rzeczywiście imponujące, w porównaniu z placówkami tego typu. Świadczą o tym liczne publikacje,

wystawy, gdzie bocheńskie zbiory odgrywają znaczącą rolę.

Podczas jubileuszu dyrektor Jan Flaszka podkreślał, iż obecny stan to zasługa zarówno fundatora – Stanisława Fischera, jego licznych przyjaciół, ofiarodawców, a także kilku pokoleń pracowników wspieranych przez kierujących tą instytucją Pawła Morawskiego, Teresy Gustab-Skorus, Marii Planetowej.

Od 16 lat muzeum prowadzi Jan Flaszka, w tym czasie rozwijało ono różne formy działalności, w tym liczne wydawnictwa, a sama instytucja gromadzi coraz to większe grono przyjaciół i miłośników.

Praca Jana Flaszki została doceniona, na uroczystości jubileuszowej otrzymał on z rąk wicewojewody małopolskiego Stanisława Sorysa prestiżowy tytuł „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami: Janiną Kęsek, Anettą Stachoń, Iwoną Zawidzką został uhonorowany również odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Muzeum im. Stanisława Fischera ma się czym szczycić. Jego działalność spotyka się z uznaniem w kraju, a także za granicą, szczególnie na Słowacji i w Niemczech, gdzie współpracuje z tamtejszymi muzeami. Wydawane zaś publikacje dostarczają interesującej wiedzy o naszym mieście i powiecie, jak chociażby niezwykle ciekawa pozycja Jana Flaszki przybliżająca postać założyciela muzeum „Stanisław Fischer odkrywca i miłośnik ziemi bocheńskiej”, sfinansowana i wydana przez Starostwo Powiatowe w Bochni.

P.S.



Dzień otwarcia Muzeum w Bochni – 22 lipca 1959 roku na balkonie domu Fischerów przy ul. Czackiego. Od lewej: Tadeusz i Maria Honkowiczowie, Michalina Galasowa, Stanisław Fischer (siedzi), syn Tadeusz Fischer, Maria Kasprzyk, Antonina Gębicowa, Maria Bielawska, Jan Gębica, Maria Honkowicz, jako przewodnicząca Towarzystwa Miłośników Ziemi Bocheńskiej i podinspektor szkolny oraz członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, podobnie jak jej mąż Tadeusz – kierownik Referatu Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bochni oraz Maria Bielawska – kierowniczka Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bochni, niestrudzenie zabiegali w sprawach muzeum, zwłaszcza dotyczących przeznaczenia na siedzibę tej placówki dawnego budynku klasztoru dominikanów. Zdjęcie pochodzi z książki Jan Flaszka *Stanisław Fischer odkrywca i miłośnik ziemi bocheńskiej*.

Autobusy za 2 mln zł

Niemal 2 mln zł będą kosztować autobusy, które zakupią Bocheńskie Zakłady Usług Komunalnych. 22 września podpisano umowę między BZUK a spółką Polskie Autobusy dotyczącą dostawy pięciu autobusów typu midi.

– *Autobusy te będą przewozić do 45 pasażerów, znajduje się w nich 18 miejsc siedzących. Spalają one 16 litrów ropy na 100 km, czyli ponad dwukrotnie mniej od autobusów, którymi dysponuje RPK* – mówi burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz.

Rada Miasta w czerwcu br. podjęła uchwałę, w myśl której od 1 stycznia

2010 roku miasto nie będzie współwłaścicielem Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Na bazie Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych uruchamia ono własne przedsiębiorstwo komunikacyjne.

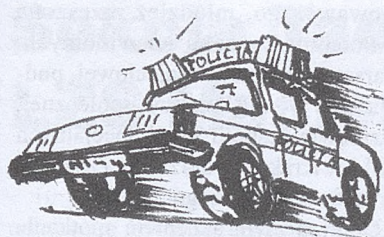
Autobusy budowane są na płycie podłogowej Mercedes-Benz 818D Vario. Pojazdy mają po 150 KM. Jest to autobus niskopodłogowy, co będzie udogodnieniem dla osób niepełnosprawnych

i osób z wózkiem dziecięcym. Pojazdy te będą kursować na czterech liniach.

Zgodnie z umową autobusy mają być dostarczone do Bochni do 23 grudnia. Cena biletu ma wynosić 2 zł. Miasto chce zachować wszystkie ulgi.

iś





WŁAMANIA

* **Bochnia, 29.10.** właścicielka kiosku RUCH przy ul. Św. Leonarda powiadomiła policję o włamaniu. Sprawca wybił szybę i ukradł około 20 paczek papierosów różnych marek oraz 100 zł. Policjanci zatrzymali złodzieja wraz z całym łupem – to 36-letni mężczyzna bez stałego miejsca zamieszkania, czasowo przebywający na terenie Bochni, w chwili zatrzymania był nietrzeźwy.

* **Bochnia, 29.10.** w nocy odnotowano dwa włamania do punktu skupu metali kolorowych przy ul. Trudnej i Poniatowskiego. Nieznani sprawcy zabrali pieniądze oraz złom metali kolorowych. Straty oszacowano na około 1900 zł.

WYPADKI DROGOWE

* **Podłęże, 08.10.** przed godz. 13 kierowca Fiata Uno, jadąc w kierunku Wieliczki, potrącił siedmioletniego chłopca. Do zdarzenia doszło na oznakowanym przejściu dla pieszych. Chłopiec wtargnął na jezdnię około 10 m przed przejściem. Dziecko zostało przewiezione do szpitala. Kierujący Fiatem był trzeźwy.

* **Suchoraba, 11.10.** około godz. 5.30 kierowca Volkswagena golfa, jadąc od strony Bochni, z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem,

wjechał do rowu i uderzył w betonowy przepust. Na miejscu zginął 23-letni pasażer golfa, mieszkaniec Tarnawy. 18-letni kierowca był trzeźwy. Wraz z pozostałymi dwoma pasażerami został przewieziony do szpitala.

* **Bochnia, 13.10.** o godz. 20.30 na ul. Wiśnickiej kierowca samochodu dostawczego Fiat Ducato jadąc w kierunku Nowego Wiśnicza, na wysokości ul. Pogórek zauważył watahę młodych dzików prowadzoną przez lochę. Mimo hamowania potrącił kilka z nich. Locha uciekła z pozostałą gromadką w kierunku Dołuszyc. Kierowca wezwał policję, powiadomiono także pracowników koła łowieckiego, którzy zabrali dziki. Na miejscu znaleziono pięć nieżyjących zwierząt. Według kierowcy trzy z nich zostały potrącone wcześniej.

* **Proszówki, 15.10.** około godz. 14.00 w pobliżu szkoły 6-letnia dziewczynka wracając z zerówki pod opieką starszego rodzeństwa, nagle wbiegła na jezdnię wprost pod nadjeżdżającego Opla Vectrę. Na skutek potrącenia dziecko z niegroźnymi dla życia potłuczeniami trafiło do szpitala na obserwację. Kierowca był trzeźwy.

ZNISZCZENIA MIENIA,
POBICIA, ROZBOJE

* **Jodłówka, 18.10.** w nocy z piątku na sobotę na parkingu przed restauracją „U Jacka” nieznani sprawcy lub sprawcy włamali się do Fiata 126p. Z jego wnętrza zabrano oryginalny znaczek logo „Mercedesa”. Włamywacz zniszczył także elementy wyposażenia, ukradł tablice rejestracyjne samocho-

du. Urwano także lusterka i przedni zderzak. Właściciel wycenił straty na około 400 zł.

INNE

* **Klaj, 07.10.** około godz. 22 na torach został śmiertelnie potrącony przez pociąg mężczyzna w wieku około 40 lat.

* **Gorzków, 12.10.** o godz. 11.20 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym Fiat Cinquecento wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg Inter-City. W wyniku uderzenia samochód osobowy został doszczętnie rozbity, a jadący w nim dwaj mężczyźni zostali z niego wyrzuceni. Mimo akcji reanimacyjnej jeden z mężczyzn zmarł na miejscu zdarzenia, drugi został przetransportowany do bocheńskiego szpitala gdzie mimo zabiegów lekarzy mężczyzna również zmarł.

* **Bochnia, 11.10.** na terenie Uzdrowiska Kopalni Soli w Bochni nietrzeźwy 29-latek, mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego, zachowywał się agresywnie. Na miejsce wezwano policjantów. Mężczyzna usiłował wręczyć jednemu z nich 100 zł w zamian za odstąpienie od czynności prawnych. Mężczyzna został zatrzymany w Pomieszczeniach dla Osób Zatrzymanych KPP w Bochni. Następnego dnia doprowadzono go do Prokuratury Rejonowej w Bochni. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego. Za popełniony czyn grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

REKLAMA



ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW
SURMETAL
tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339

w sprzedaży:
węgiel
ekogroszek

**SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY
I WSZYSTKIE INNE METALE**

- ✂ gospodarka surowcami i odpadami
- ✂ duży wybór złomu użytkowego
- ✂ spawanie i cięcie konstrukcji
- ✂ wywóz gruzów i odpadów



STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)

- ✂ kasacja - złomowanie
- ✂ przyjmujemy wszystkie
- typy samochodów
- ✂ korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)

WĘGIEL TRANSPORT GRATIS!

Piknikowe impresje

Już po raz trzeci Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku stało się miejscem integracyjnego spotkania niemal trzystu osób niepełnosprawnych, ich rodzin i opiekunów. Tradycyjnie już Piknik Rodzinny Osób Niepełnosprawnych

odbywał się w pełnym blasku niemal letniego słońca, co pozwoliło zebranym w pełni korzystać zarówno z przygotowanych atrakcji, jak i wypoczynku na świeżym powietrzu. Uczestnikami tego niecodziennego spotkania byli uczniowie Ośrodka Szkolno-Wy-

chowawczego, młodzież zrzeszona w Polskim Związku Niewidomych, Warsztatach Terapii Zajęciowej, podopieczni Domu Pomocy Społecznej, uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych Nr 14 w Krakowie oraz dzieci ze szkół powiatu bocheńskiego.

Dominującym akcentem spotkania i zapewne niezapomnianym wrażeniem zaproszonych gości była niespożyta energia i entuzjazm jego uczestników. Prezentowane na scenie pokazy artystyczne porywały do tańca i wspólnej zabawy starszych i młodszych zebranych. Podczas pikniku można było również podziwiać oryginalne prace uczniów SOSW w Bochni przygotowane na konkurs pod hasłem „Jesienne drzewo”. Zebrani mieli też możliwość obejrzenia montażu słowno-muzycznego pt. „Tajemniczy ogród” przygotowanego przez uczestników WTZ z Proszówek. Nie zabrakło również rywalizacji sportowej, rozliczne konkursy przygotowali wolontariusze z gimnazjum w Łapczycy.

Spotkanie zostało zorganizowane przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Bochni we współpracy z Polskim Związkiem Niewidomych w Bochni.

as



Strzelali w I LO

26 października na strzelnicy w I Liceum Ogólnokształcącym w Bochni po raz czwarty odbyły się Zawody Strzeleckie Osób Niepełnosprawnych – uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Współorganizatorami spotkania byli: Stowarzyszenie na rzecz Osób Specjalnej Troski „Amicus Hominis”, Warsztat Terapii Zajęciowej działający przy Bocheńskiej Spółdzielni Inwalidów, Dyrekcja I LO, Ognisko TKKF „Promień”, Starostwo Powiatowe w Bochni, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

W spotkaniu udział wzięło 9 Warsztatów Terapii Zajęciowej: WTZ Kraków Os. Górali 19, WTZ Podolany, WTZ Zawada Uszewska, WTZ Łapanów, WTZ Stróże, WTZ Siołkowa, WTZ Łyszkowice, WTZ Nowy Sącz, WTZ Proszówki.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali dyrektor I LO Jolanta Kruk, kierownik WTZ Proszówki Edward

Firek oraz sędzia główny zawodów Mieczysław Balicki.

W klasyfikacji indywidualnej I miejsce zajęli ex aequo Mariusz Madej (WTZ Proszówki) i Damian Kowalczyk (WTZ Łapanów), II miejsce zajął Wojciech Grodzki (WTZ Nowy Sącz „Mada”), III miejsce – Henryk Fryda (WTZ Siołkowa), IV – Janusz Widlak (WTZ Zawada Uszewska) i Irena Liszka (WTZ Siołkowa), V – Tomasz Kot (WTZ Kraków, Osiedle Górali 19) i Bohdan Filas (WTZ Nowy Sącz „Mada”).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła drużyna WTZ z Zawady Uszewskiej, II miejsce zajął WTZ Proszówki, a III – WTZ Nowy Sącz „Mada”.

Wszystkie przybyłe drużyny otrzymały nagrody rzeczowe oraz indywidualne upominki, które ufundowane zostały przez Starostwo Powiatowe w Bochni.

iś



Sekcja Taekwondo LZS Macierz najlepsza

10 października w Krynicy Zdroju odbyły się XII Międzynarodowe Mistrzostwa Małopolski w Taekwondo

Olimpijskim. Głównym organizatorem zawodów, które odbyły się w hali sportowej ZSP im. Jana Pawła II



fot. www.taekwondo-macierz.eu.interia.pl

w Krynicy-Zdroju był UKS Arcus Krynica oraz Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego wraz z MOSiR-em i Urzędem Miejskim w Krynicy-Zdroju.

W zawodach zaprezentowało się 90 zawodników z 9 klubów - 6 z Polski oraz 3 ze Słowacji. W zawodach uczestniczyło 19 zawodników LZS Macierz, którzy wywalczyli w klasyfikacji drużynowej **I miejsce – zdobywając łącznie 126 punktów**. Kolejne miejsca zajęły kluby UKS Arcus Krynica (98 pkt) oraz UKS Bełżyce (75 pkt).

Poziom sportowy, jaki prezentowali zawodnicy był bardzo zróżnicowany gdyż w zawodach startowali zarówno medaliści Mistrzostwa Polski i zawodów Międzynarodowych jak i początkujący adepci taekwondo w wersji olimpijskiej. Najciekawsze walki prowadzili Kinga Bukowiec LZS Macierz Lipnica Murowana oraz Mateusz Pacut UKS Arcus Krynica.

Zawodnicy z LZS Macierz zdobyli 3 złote, 5 srebrnych oraz 11 brązowych medali. Złote medale wywalczyli: Kinga Bukowiec, Jadwiga Trojan oraz Artur Potocki.

kk

„Fajfer” z sukcesami na ziemi łódzkiej

3 października w Wolborzu w województwie łódzkim, już po raz 15 zawodnicy z całej Polski wzięli udział w XV Masowych Ogólnopolskich Biegach Przełajowych. W stawce ponad 1000 rywalizujących lekkoatletów udanie startowało 16-tu zawodników ULKS „Fajfer 2001” Łapanów.

Jako pierwsza w biegu na przełaj długości 800 m wystartowała Anna Żelichowska w kat rocznika 1997. Ta młodzieńka zawodniczka pobięła bardzo odważnie i na mecie zameldowała się jako druga.

Podobny sukces odniosła Paulina Jacewicz w kat. rocznika 96 zdobywając także srebrny medal. Dzielnie towarzyszyły jej na trasie dwie klubowe koleżanki Wiktoria Pytel (8. miejsce) oraz Sylwia Korba (16. miejsce).

Trzeci srebrny medal dołożył Dariusz Molek za drugie miejsce w kat. 94 – 95 na dystansie 2000 m. W tej samej kate-

gorii piątą linię mety minął Dawid Nowak, a dziewiąty Przemek Stelmach.

Złoty medal do swojej bogatej kolekcji dołożyła Magdalena Mrugacz, zwyciężając w biegu juniorek na dystansie 3000 m.

Bardzo dobrze pobięł dystans 4000 m Łukasz Wrona, który w kat.

juniorek wywalczył brązowy medal.

Blisko medalu, bo na czwartym miejscu sklasyfikowana została Anna Posmysz - 4000 m seniorek. Siódmy był inny zawodnik Fajfera Marcin Kluba w biegu juniorów młodszych, podobny wynik

zanimowała Klaudia Cichoń w biegu młodziezek, a w tym samym biegu Monika Kluba była ósma.

W drużynie Fajfera wystąpili jeszcze: Anđżelina Pacek, Dawid Rudek, Karol Karaś i Janusz Rudek.

Łączny występ dał wspaniały wynik drużynowy: 5. miejsce w kategorii klubów, 6. w kategorii gmin oraz 8. w kategorii powiatów.

Sponsorem wyjazdu na ziemię łódzką był Urząd Gminy Łapanów.

ps



Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie

tel./fax: (014) 611 00 71,

tel.: 611 08 10

redakcja@ziemiabochenska.pl

Za treść ogłoszeń redakcja
nie odpowiada. Zastrzegamy
sobie prawo do weryfikacji ogłoszeń

Nieruchomości i lokale:

* Do wynajęcia dwa oddzielne pomieszczenia po 38 m² w kompleksie usługowo-handlowym przy ul. Poniatowskiego, centralne ogrzewanie i węzeł sanitarny, po kapitalnym remoncie 0662 230 808.

* Kupię działkę budowlaną ok. 10 arów w Bochni lub bliskiej okolicy. tel. 607 621 103.

* Sprzedam działkę bud., ul. Grodeckiego, 8,36 a, cena okazjonalna, 793 90 77 13.

* Do wynajęcia gabinet: stomatologiczne i protetyczny, wyposażone. Bochnia, 604 463 469.

* Do wynajęcia lokale biurowe przy ul. Brzeskiej, łączna powierzchnia ok. 100 m² (kilka pomieszczeń), 0605 421 885.

* Bogucice, wynajmę chałupę, 606 631 635.

* Szukam na dłuższy okres czasu mieszkania do wynajęcia, 1 lub 2 pokoje w Bochni, 0500 82 11 17.

Motoryzacja:

* Kupię samochód osobowy lub dostawczy za przystołą cenę (do 7 tys. zł), marka obojętna. tel. 603 102 813.

Praca:

* Zatrudnię technika farmacji na terenie gm. Drwinia do pracy w aptece, 603 511 004.

* Zatrudnię kierownika składu budowlanego. Wymagane kilkuletnie doświadczenie na podobnym stanowisku. tel. 14/ 611 96 12.

* Zaopekuję się dzieckiem lub starszą osobą. tel. 612 32 24.

Sprzedam:

* Tanio sprzedam grzejniki konwektorowe, tel. 601 950 117

* Duży rozkładany stół do jadalni, 0660 49 62 99.

* Radio samochodowe Pioneer z MP3, cena 160 zł, tel. 668 342 166.

* Suknię ślubną z bolerkiem, rozmiar 36 + rękawiczki i welon, cena 700 zł (do negocjacji), tel. 508 606 887.

* Kino domowe PROVISION, głośniki kołumnowe 4x1 stacjonarny, subwoofer, stan bdb., cena 250 zł, 0514 942 696.

Nauka:

* Nauka j. angielskiego, 506 629 219.

Usługi:

* Roboty ziemne – mini koparka. tel. 604 175 158.

Inne:

* Przyjmę reklamę na ul. Proszowskiej (na wprost Tankowni), tel. 611 01 53.

REKLAMA

www.archidom.pl

**NOWY
ADRES!**

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 18
tel./fax: 014/611 93 10, kom. 666 895 393

DOMY:

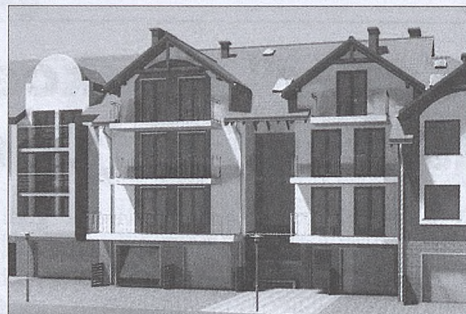
WOLA NIESZKOWSKA – Dom rekreacyjny o pow. 53.6m², położony na ładnej działce 32ar – 109.000 zł.
ŁĄPCZYCA – Drewniany dom do remontu. Prąd podłączony. Gaz, woda w drodze. – 122.000 zł.
DĄBROWICA – Drewniany dom wymagający remontu. Bardzo ładna działka 26ar – 180.000 zł.
4km od Bochni – Dom parterowy o pow. użytkowej 60m². Świetna lokalizacja – blisko: szkoła, przedszkole, kościół, sklepy itp. Wykonany przyłącz mediów. Działka 4ary – 185.000 zł.
BOCHNIA – Dom o pow. 220m² w stanie surowym-zamkniętym. Około 2km do centrum – 252.000zł.
DĄBROWICA – Dom o pow. 140m² na uroczej 30ar działce, dodatkowo bud. gosp. – 300.000 zł.
KOBYLE – Dom do zamieszkania, położony na ładnej działce 60ar. – 390.000 zł.
LIPNICA GÓRNA – Dom do zamieszkania położony na bardzo ładnej działce (1,67ha) – 319.000 zł.
KOPALINY – Dom o pow. 138m² w stanie deweloperskim. Kameralne osiedle domków – 395.000 zł.
PROSZÓWKI – Dom w stanie deweloperskim. Wykonany z pustaka MAX, ocieplony, otynkowany, przykryty dachówką ceramiczną. Położony na działce 9ar – 505.000 zł.
k. N. WIŚNICZ – Rezydencja do zamieszkania, wysoki standard wykończenia – 900.000 zł.

DZIAŁKI:

Bochnia (10ar) – 87.000 zł.	Siedlec (8ar) – 58.000 zł.	Gichawa/Książnice (29ar) – 80.000 zł.
Bochnia (8,81ar) – 105.000 zł.	k. Łapanowa (21ar) – 59.000 zł.	Brzeźnica (42ar) – 89.000 zł.
Bochnia (9ar) – 105.000 zł.	Leksandrowa (10ar) – 60.000 zł.	Lipnica Górna (43ar) – 90.000 zł.
Bochnia (28ar) – 209.000 zł.	Łąka Górna (25ar) – 65.000 zł.	Pogwizdów (1,41ha) – 95.000 zł.
Chronów (11ar) – 39.000 zł.	Łomna (42ar) – 69.000 zł.	Nowy Wiśnicz (12ar) – 96.000 zł.
Lipnica Górna (11ar) – 45.000 zł.	Rajbrot (19ar) – 70.000 zł.	Brzeźnica (23ar) – 125.000 zł.
Nowy Wiśnicz (18ar) – 49.000 zł.	Leksandrowa (10ar) – 81.000 zł.	Gierczyce (1,76ha) – 185.000 zł.

Nowe mieszkania w Bochni

„OSIEDLE WYGODA”



www.mieszkania.bochnia.pl

MIESZKANIA W BOCHNI – RYNEK WTORNY:

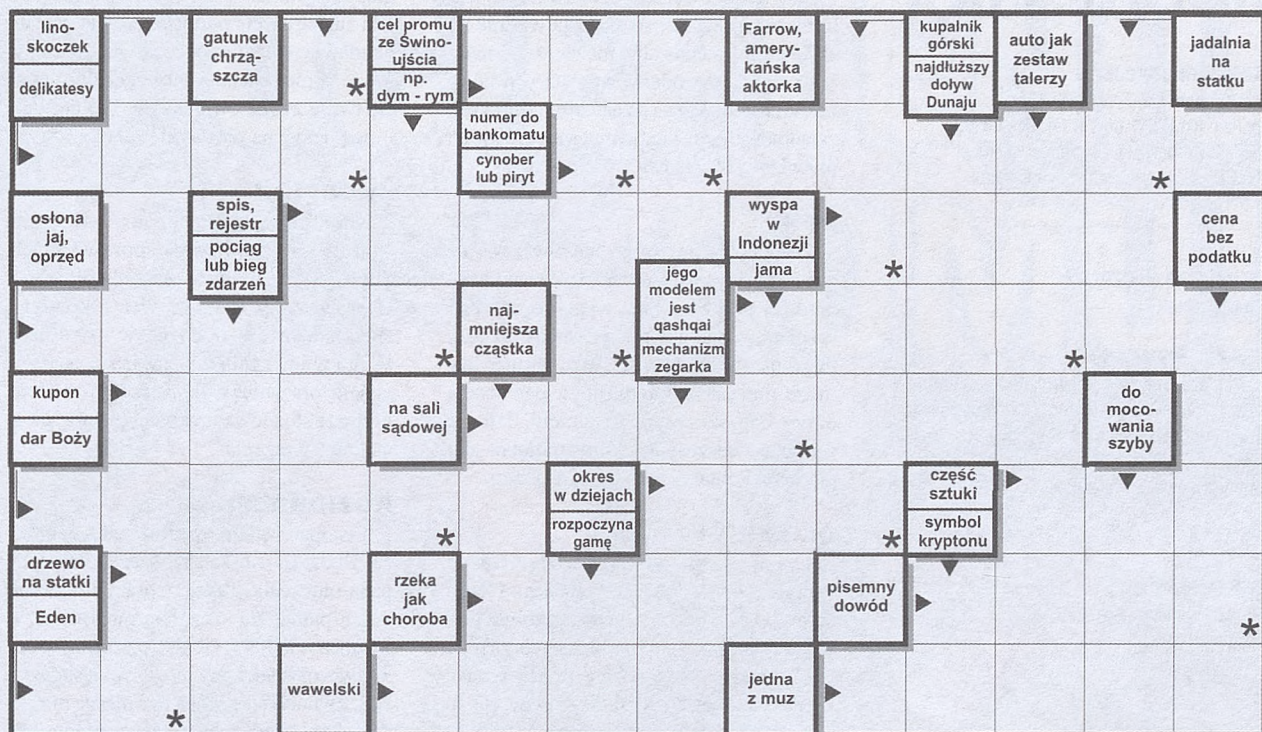
* ul. Kowalska 31m² – (parter) w centrum Miasta, z możliwością przeznaczenia pod usługi – 115 tys. zł.
* ul. Św. Jana 48m² – (IV piętro) mieszkanie 3 pokojowe w dobrym stanie – 180 tys. zł.
* ul. Kolejowa 58m² – (parter) mieszkanie 2 pok. z możliwością przeznaczenia pod usługi – 200 tys. zł.

PROJEKTOWANIE

- Przygotowanie dokumentów do pozwolenia na budowę
- Sprzedaż gotowych projektów domów jednorodzinnych
- Projekty indywidualne



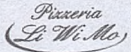
KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedź prosimy wpisać do kuponu, nakleić na kartkę pocztową i przestać do redakcji w terminie do **20 listopada**. Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: firmę **COLD**, Pizzerię **Li Wi Mo** oraz naszą redakcję. Rozwiązanie z nr. 10/2009: "AUTOSTRADA". Nagrody wylosowali: **1. Zofia Kawalec, Bochnia, ul. Wyspiańskiego 23, 2. Michał Mazurek, Krzeczów 239**. Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

**KUPON
11/2009**


REKLAMA



Bochnia
ul. Partyzantów 24e
tel. 14/ 611 17 45, 611 37 90

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowej realizacji inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcia, gięcia blach

**ROBOTY
ZIEMNE**



*atrakcyjne ceny
robót ziemnych
na jesień 2009*



**Nagrody
w krzyżówce panoramicznej**

funduje



*zapraszamy na zakupy
od pon. do sob.: 8-21, w niedz.: 10-17*

**Bochnia: ul. Brzeska 44
ul. Krakowskie Przedm. 19**

ZIEMIA BOCHENSKA

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10
E-MAIL: redakcja@ziemiabochenska.pl
INTERNET: www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Joanna Morosińska, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś, Tomasz Paluch.

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 14/ 611 51 51

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

DRUK:

ZADRUKE Sp. z o.o.
tel./fax: 33/ 873 71 59

SPONSORZY GAZETY:

Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Oknolux, Metalspaw, Play Mobile.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto 29 października 2009 r.

BARAN

Wykorzystaj teraz dobrą passę w nauce. Bez problemu zaliczysz wszelkie egzaminy i kursy zawodowe. Jeśli szukasz nowej miłości, to najszybciej spotkasz ją właśnie na szkoleniu. Jesienną aurę możesz też śmiało wykorzystać na odnowienie starych koleżeńskich kontaktów i na nawiązanie nowych znajomości, które kiedyś mogą zaowocować prawdziwą biznesową współpracą.

BYK

Zwolnij trochę tempo. Nie zawsze da się żyć na tak wysokich obrotach. Zaczynaj więc bardziej przywiązywać wagę do dobrego rozplanowania dnia pracy. Znajdź też czas na romantyczne chwile. Twój partner być może nie jest aniołem, ale z pewnością darzy Cię szczerym uczuciem. Długie jesienne wieczory to dobry moment aby odnowić kontakty z bliskimi osobami.

BLIŹNIĘTA

Dobre jesienne wiatry powieją zarówno w pracy, jak i w domowym zaciszu. Pluton sprawi, że będziesz teraz szczególnie wyczulony na potrzeby najbliższych. Wolne Bliźniaczki już wkrótce mogą wpaść komuś w oko. Najszybciej stanie się to w podróży, dlatego koniecznie wyjdźcie gdzieś z domu. Uważaj jedynie na zbyt pochopne robienie zakupów, ich skutki mogą być bardzo kosztowne.

RAK

Mars może troszkę zamieszać w Tym życiu, przez co staniesz bardziej nerwowi. Panuj jednak nad emocjami, gdyż przed Tobą sporo wyzwań. Szczególnie uważaj na zaprzyjaźnionych kontrahentów i kolegów z pracy, którzy nieraz wystawią Twoją cierpliwość na próbę. Konflikty nie są jednak wskazane, a o wiele więcej osiągniesz dyplomacją.

LEW

Szczególnie pierwsza dekada listopada zapowiada się niczym koncert spełnionych marzeń. Pojawiają się realne szanse na rozwój biznesowej kariery. Twardo więc stąpaj po ziemi, a unikniesz najmniejszych kłopotów. Jedynie pod koniec miesiąca uważaj na drobnych złodziejasków, dlatego zawsze dobrze chowaj swój portfel i dokumenty.

PANNA

W nadchodzącym okresie przyda Ci się nieco rozważi i umiaru w działaniu. Nie wszystko bowiem będzie można załatwić za przysłowiowym kłanieniem w dłoń. Zwolnij, działaj bez pośpiechu. Pamiętaj, wszelkie deklaracje, także uczuciowe, mogą okazać się wiążące. Nie rzucaj więc słów na wiatr i nie bierz zbyt wielu obowiązków na swoje barki.

WAGA

Daj wypowiedzieć swoje racje innym i nie narzucaj na siłę swego zdania. W drugiej połowie listopada – co pocieszające – uda się nareszcie podpisać ważną umowę handlową, albo długoczekiwaną – kredytową. Mimo jesiennej aury, znacznie ożywi się twoje życie towarzyskie. Wolne Wagi mogą liczyć na niezwykle randki.

SKORPION

Mimo niesprzyjającej aury za oknem, ogarnie Cię prawdziwy sportowy duch. Zapragniesz biegać, skakać, pływać... U progu zimy zadbasz więc o kondycję fizyczną. Mars doda Ci wytrwałości. W pracy i w życiu wykażesz się asertywnością oraz niezwykłą przebojowością. Podróże służbowe i rekreacyjne przyniosą ciekawe wrażenia.

KOZIOROŻEC

Listopad będzie rozpieszczał Koziorożce. Będziesz się cieszył szczególną sympatią otoczenia. Także w pracy i w szkole dobra passa. Na szczęście możesz liczyć również w miłości. Gorące wyznanie uczuć, a nawet oświadczyzny mogą Cię zaskoczyć. Ale równocześnie mogą być piękną niespodzianką. Udać życie towarzyskie jeszcze bardziej was do siebie zbliży. Jedynie finansowo może być w kratkę.

STRZELEC

Obecnie możesz czuć się nieco zagubiony. W listopadzie za to silny wpływ Księżycy pozwoli uporządkować nieco ten życiowy bałagan. Na pierwszym miejscu postawisz na zawodową karierę. Natłok wydarzeń będzie spory, toteż liczyć się z większym stresem. O konflikty też będzie nietrudno. Ważcie więc słowa!

WODNIK

Jesienny układ planet sprzyja Wodnikom w osiągnięciu wyznaczonych celów. Trudne negocjacje, np. w sprawach finansowych lub prawnych, zakończą się pomyślnie. Listopad będzie również bogaty w podróże, a co za tym idzie, zawieranie nowych znajomości. W uczuciach czeka Cię sporo pogodnych chwil. Szczególnie w drugiej dekadzie Wenus będzie Cię rozpieszczać.

RYBY

Na początek zrób porządek w sprawach urzędowych. Saturn, który teraz darzy Cię energią nie cierpi bałaganu i chaosu. Dlatego zaplanuj swój budżet i czytaj uważnie umowy, a będziesz miał naprawdę święty spokój. Nie odwracaj też wymiany dowodu osobistego albo prawa jazdy. Saturn bywa też niestety złośliwy, dlatego bez odwiedzania urzędu, możesz spodziewać się rychłej kontroli drogowej.

Za oknami jesień – pomyśl więc o...

OOCIEPLENIU DOMU!



GRAN-POL

Bochnia, ul. Brzeska 36
tel./fax: 014/611 33 44

- ♦ kolorowe tynki akrylowe od 3,99 zł/kg brutto! ♦
- ♦ tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe firmy **KREISEL** ♦
- ♦ wełna do systemu dociepleń ♦ tynki kolorowe i cokołowe w 2 godziny ♦
- ♦ profile styropianowe elewacyjne **AUSTROTHERM** ♦ akcesoria ♦

Opel Insignia Sports Tourer.

Odkryj przestrzeń w wersji kombi.



www.opel.com.pl



System Flex-Ride. Inteligentne zawieszenie dostosowujące się do stylu jazdy: sportowego, podróżnego lub standardowego.



System AFL. Inteligentnie doświetla drogę na zakrętach i automatycznie zmienia natężenie światła w zależności od warunków na drodze.



AUTO CENTER

Autoryzowany Dystrybutor Opla

Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425 58 97, 425 59 96, fax: 265 78 12

www.autocenter.krakow.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Insignia Sports Tourer 2.0 CDTI ECOTEC – 6,0 l/100 km, CO₂ 159 g/km (wg dyrektywy EC 715/2007 oraz EC 692/2008, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.opel.com.pl

www.DACHOWKA.pl

pica
dura più di una vita



ROK ZAŁOŻENIA: 1991



BRZESKO, ul. Głowackiego 67
tel. 14/ 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2
(wjazd od ul. Kiełkowskiego)
tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

HURTOWNIE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



BOCHNIA

ul. Proszowska 1 tel. (014) 611 33 66

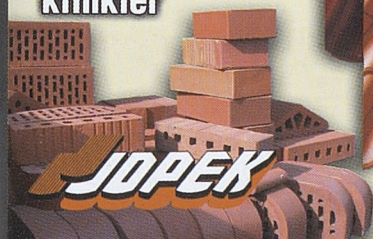
ul. Partyzantów 23 tel. (014) 611 15 20

**PRODUKCJA
ODZIEŻY
ROBOCZEJ**

dachówki

**ceramika
budowlana**

klinkier



kostka brukowa



MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. (014) 611 77 82



**polecamy
również:**

TERRABONE
(kolor na zamówienie)

oraz materiały
do ocieplania
budynków
i wykonywania
wylewów



**Chemia budowlana
GREINPLAST**

Proszówki 162

32-700 Bochnia

Tel 014 611 03 88



**Armatura
Grzejniki
Kotły
Pompy
Rury
Zawory
Podgrzewacze
Itp...**



psb

MARKA



POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.markapsb.p

MARKET



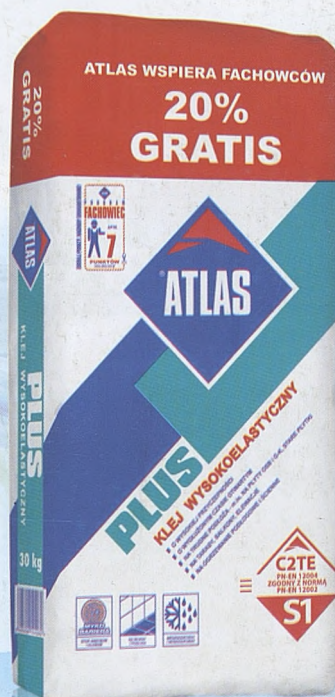
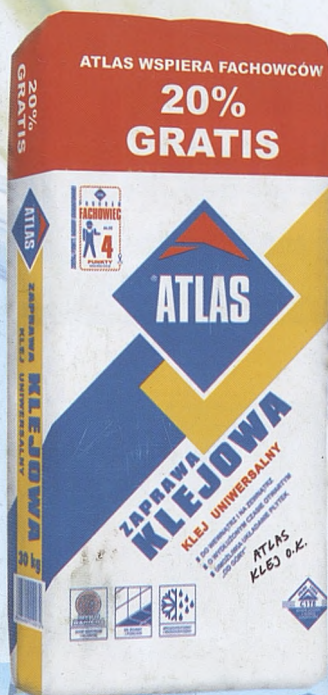
MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00
Sobota od 7.00 do 14.00



**MOCNE,
PEWNE, ...
W PROMOCJI**



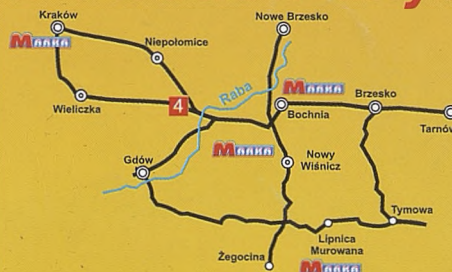
Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05



Pamiętaj - Marka jest blisko!

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCJI